

GONIEC NADWIŚLAŃSKI

WYDANIE PORANNE

GŁOS POMORSKI

PISMO CODZIENNE POŚWIĘCONE SPRAWOM STANU ŚREDNIEGO.

Redakcja i administracja w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 5. Telefon 30. — Telefon redakcji w nocz nr. 311 i 312. — Konto czechowe P. K. O. Poznań nr. 20741
 Reprezentacja Gońca Nadwiślańskiego w Toruniu: Ul. Sw. Ducha nr. 13. Telefona 56. — Reprezentacja redakcji w Poznaniu: Ul. Kanta'ya nr. 1. Telefon 14-78

Nr. 21.

GRUDZIĄDZ — TORUŃ, czwartek, dnia 26 stycznia 1928 r.

Rok IV.

Złożenie list wyborczych do sejmu i senatu.

Warszawa, 24. I. (PAT.) Dnia 24 bm., w którym to dniu upłynęły zgłoszenia list wyborczych do Sejmu i Senatu, zgłoszone zostały listy następujące:

1. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.
2. P. P. S.
3. P. S. L. Wyzwolenie.
4. Ogólno Żydowski Związek robotników Bundu w Polsce.
5. Zw. Żydowski (Robotniczy Komitet Wyborczy Poalej Syon).
6. Ukraiński Narodni Sojusz.
7. N. P. R.
8. Ukraiński Selański Robotniczy Selirob.
10. Stronnictwo Chłopskie.
11. Organ Monarchistów.
12. Chłopskie Stronnictwo.
13. Zjednoczenie Robotników i Chłopów.
14. Związek Chłopski.
15. Polskie Stronnictwo Katol. Ludowe.
16. Główny Komitet Wyborczy R.P.S. lewica.
17. Zjednoczony Narod Żydów z Małopolski.
18. Blok Mniejszości Narod. w Polsce.
19. Jedność Silirob.
20. Lista Ruska.
21. Narodowo-Państw. Blok Pracy.
22. Wyborczy Blok Ukraiński Socjal. Selirob.
23. Związek Siły Chłopskiej.
24. Lista Katolicko-Narodowa.
25. Polski Blok Katol. Stronnictw Ludowych „Piasta” i Ch. D.
26. Ukraińska partja Pracy.
27. Poalej Syon.
28. Ukraiński Wyborczy Blok Rylenbuko.
29. Komitet Wyborczy Inwalidów i Zdemobilizowanych Wojskowych.

30. Katolicka Unja Ziem Zachodnich.
31. Syonistyczny Demokr. Blok Pracy.
32. Zjednoczona Lewica Polska „Samopomoc”.
33. Ogólno Żydowski Narod. Blok Wyborczy do Sejmu i Senatu.
34. Niezależna Socjalistyczna Partja Pracy.

*

Warszawa, 24. I. (PAT.) Do Senatu nadesłane zostały następujące listy z numerami odnośno do list sejmowych:

1. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.
2. P. P. S.
3. S. L. Wyzwolenie.
6. Ukraińsko-Narodowy Sojusz.
7. N. P. R.
8. Ukraiński Szelaiński Robotniczy Selerob.
10. Stronnictwo Chłopskie.
11. Organizacja Monarchistyczna.
12. Chłopskie Stronnictwo Radykalne.
13. Zjednoczenie Robotnicze Chłopskie.
14. Związek Chłopski.
17. Zrzeszenie Narodowe Żydów w Małopolsce
18. Blok Mniejszości Narodowych
20. Lista Ruska w Polsce.
21. Narod. Państw. Blok Pracy.
22. Wyborczy Blok Ukraiński.
24. Lista Katolicko-Narod.
25. Polski Blok Katol. Stronnictw. Ludow. „Piasta” i Ch. D.
28. Ukraiński Wyborczy Blok Szelaińskich Robotników.
30. Katolicka Unja Ziem Zachodnich.
33. Ogólno żydowski Narodowy Blok Wyborczy do Sejmu i Senatu.

Twórcza praca

wzmaga się we wszystkich dziedzinach życia Polski.

Wywiad „Neue Wiener Zeitung” z posłem Baderem.

Wiedeń, 24. I. (PAT.) „Neue Wiener Zeitung” ogłasza rozmowę z posłem polskim Baderem na temat polskiej polityki finansowej i zagranicznej. Rok ubiegły — powiedział pan dr. Bader — był pod względem gospodarczym przełomowy. Bez żadnej przesady mogę stwierdzić, że Naród polski odzyskał pełne zaufanie zagranicy, uzyskał zupełną równowagę budżetową i stabilizację walut. To robi wśród ludności myśl oszczędnościową. We wszystkich dziedzinach życia gospodarczego wzmaga się twórcza praca i inicjatywa. Na uwagę współpracownika pisma, czy ostatnie oświadczenie Waldemarasa wywołało w Europie zachodniej obawę co do dalszego ukształtowania się stosunków polsko-litewskich — poseł Bader za-

znaczył m. in.: Zrozumiałem jest, że pojawiły się poważne obawy. Muszę jednak podkreślić, iż sytuacja na Litwie po ostatniej sesji Rady Ligi Narodów straciła b. dużo na niebezpieczeństwie. Litwa zrzekła się formalnej fikcji i pozostaje w stanie wojennym z Polską. W sprawie widoków przywrócenia normalnych stosunków między obu państwami — p. inin Zaleski dał w ostatniej swojej mowie wyczerpujące wyjaśnienia, w których zaznaczył o ustąpiłościach i pokojowym dążeniu Polski. Jestem zresztą przekonany, zaznaczył poseł Bader, że siłą faktu przyspieszenie uregulowania sprawy litewskiej w każdym razie nie ma najmniejszych powodów do jakichkolwiek obaw.

Prasa niemiecka o rokowaniach z Waldemarasem.

Berlin, 24. I. (PAT.) Jedno z pism nacjonalistycznych donosi, że w kołach niemieckich nie oceniają zbyt pesymistycznie widoków rokowań z Waldemarasem. Jednak w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy nie spodziewają

się aby te rokowania doprowadziły do pozytywnego wyniku, ponieważ politycy niemieccy będą kładli główny nacisk na poszanowanie statutu kłajpedzkiego przez Litwę.

HERBATA PERŁOWA
 AROMATYCZNA, MOCNA I WYDAJNA.
 WSZELCHŚWIATOWA FIRMA, ISTNIEJĄCA OD ROKU 1787

Stał się cud.

Zagadnienie stanu średniego oraz jego organizacja nigdy nie zajmowała opinii publicznej w tym stopniu, jak to widzimy obecnie. Niema pisma, które w szerokim zakresie nie poświęcałoby uwagi tej sprawie; niema dnia, w którym nie zapadałyby takie lub inne uchwały w stosunku do organizacji w poszczególnych ośrodkach życia rzemieślniczego, niema dnia, aby nie ukazywały się w prasie takie lub inne notatki i komentarze.

Stał się cud!

Cudem bowiem nazwać należy to nagłe zainteresowanie się sprawami warstw stanu średniego, a co dziwniejsza, że troskliwość tę rozciągają forsownie nawet te koła, które zdradzały do niedawna niebywała wprost obojętność i ignorancję w stosunku do wszystkiego, co sygnalizowało istnienie tego stanu, co dotyczyło jego praw, krzywd mu wyrządzonych, dążeń i aspiracji. Traktowano to wszystko jako rzeczy zupełnie nieistotne.

Ludzie, którzy ubierają się w togi „politików”, patrzą na każdy objaw życia społecznego z punktu widzenia ciasnego interesu własnej partji.

Nic też dziwnego, że tyle było dotąd „interesów” — ile partyj.

Tylko brak było zainteresowania dla spraw stanu średniego.

Stan ten, reprezentujący element umiarkowany, narodowo i po katolicku myślący, zachowawczy, cierpliwy, długo patrzył i ważył spokojnie to wszystko, co przed jego oczyma się dokonywało. Jako widz-obszerny, stający zdaleka od „interesów” partyjnych, krystalizował w swym zbiorowym umyśle poglądy i przekonania społeczno-gospodarcze na podstawie potrzeb życia praktycznego, dla którego zonglerstwo „wyższej polityki” nie miało najmniejszego zrozumienia.

Spostrzeżono zasadniczą różnicę między tem, czego wymagało życie społeczeństwa, a tem, czem trudnili się wysłannicy narodu w Sejmie. Poraz pierwszy dano temu wyraz przed trzema laty na pierwszym Zjeździe Rzemieślniczym w Poznaniu, gdzie już wtenczas zakiełkowała myśl stworzenia organizacji warstw mieszczańskich na platformie gospodarczej. Dziś idea ta przybrała kształty konkretne a temsamem stan średni zrobił decydujący krok naprzód.

To jest faktyczna geneza obecnego ruchu naszego. Wylonił się on z konkretnych żywo-nych potrzeb, a impuls do tego dała gorzka rzeczywistość, na której brak zwartej organizacji wycisnął swe zdecydowane piętno.

Odrodzenie się idei samodzielnego stanu średniego w Polsce musi przejść w pierwszej swej fazie rozwoju etap usamodzielnienia. Mianowicie tak pod względem psychiki jednostek i grup, jak i pod względem organizacyjnym. Naturalny ten rozwój nie może odbyć się bez tarć. Ci, którzy dotąd sprawowali „rząd dusz” — albo raczej myśleli, że go sprawują, z podrażnieniem patrzą, jak cierpliwy, dotąd element stanu średniego emancypuje

się, dążąc do samodzielnego budowania swego bytu. I na samą myśl niezdolności wczucia się w zagadnienia stanu średniego doby obecnej, a więcej jeszcze, na widok usuwania się gruntu z pod nóg przy zbliżających się wybojach, u dawnych polityków powstaje lęk i przerażenie. Stąd złość niepokonana na organizacje i organizatorów, rzucanie gróźb i podejrzeń, a nawet uwłaszczanie poszczególnym zawodom ni mniej ni więcej jak z tego powodu, że są... „dobrze i sprężyście zorganizowane“!

Z nadmiaru bólu i wskutek niedorozwoju zdolności w stosunku do posiadanych ambicji patronowania stanowi średniemu — zrodziła

się owa ukryta z początku, a obecnie jawna nienawiść do wszystkiego, co technicznie zdrowym duchem teżyżny i siły moralnej naszych warstw mieszczańskich.

Dość eksperymentowania. Dziś czynu trzeba, realnego, skupionego, który umożliwi egzystencję i rozwój warsztatów pracy, ożywi handel, uzdrowi moralnie i materialnie administrację kraju. Na tej platformie skupiła się Narodowa Unja Gospodarcza Stanu Średniego, która pragnie wywaleczyć dla sfer mieszczańskich należne jej poszanowanie oraz należytą reprezentację w ciałach ustawodawczych.

Przedwczesna radość.

Rozprawa sądowa przeciwko red. „Słowa Pomorsk. Różańskiemu i autorowi art. p. t. „Tajemnice agentur obcych“ Stefanowi Sacha nie została umorzona.

Warszawa, 24. 1. (PAT.) Wobec mylnych wiadomości, jakie się ukazały w prasie m. in. „A. B. C.“ i „Gazecie Warszawskiej“ o przebiegu procesu w Sądzie Okręgowym w Toruniu przeciwko red. „Słowa Pomorskiego“ Różańskiemu i autorowi artyk. p. t. „Tajemnice agentur obcych“ Stefanowi Sacha. Minister-

stwo Sprawiedliwości stwierdza, że nieprawda jest jakoby prokurator cofnął w tej sprawie oskarżenie.

W rzeczywistości prokurator popierał oskarżenie, natomiast Sąd sprawę umorzył. Przeciw wyrokowi temu prokurator zgłosił rewizję.

Polsko-niemiecko-sowiecka konferencja kolejowa w Berlinie.

Warszawa, 24. 1. (PAT.) Dnia 26 bm. rozpoczęła się w Berlinie konferencja polsko-niemiecko-sowiecka w sprawie bezprzeładunkowej komunikacji dla transportów idących tranzytem przez Polskę z Niemiec do Sowie-

tów i odwrotnie. Na konferencję delegowani zostali z ramienia polskiego zarządu kolei, naczelnik Wydz. Min. Komunikacji p. Józef Wagner, naczel. Wydziału Min. Kom. Granowski i st. referent p. Wysocki.

Pokojowa polityka Rumunji

Podróż min. Titulescu.

Rzym, 24. 1. (PAT.) Podsekretarz stanu Min. spraw zagr. odwiedził przybyłego do Rzymu min. spraw zagranicznych Titulescu, który w południe przyjęty został przez Mussoliniego i odbył z nim utrzymaną z nim w tonie serdecznym rozmowę.

Medjolan, 24. 1. (PAT.) Rumuński min. spraw zagranicznych Titulescu oświadczył przedstawicielowi „Corriere della Sera“, że zamierza pozostać w Rzymie do piątku, gdzie bę-

dzie gościem rządu włoskiego, a następnie odwiedzi Brianda i Stresemanna.

Min. Titulescu chce przedstawić stolicom europejskim szczerą chęć Rumunji do współpracy z pokojem. Udaje się do Rzymu — tak oświadczył min. Titulescu — aby otwarcie i lojalnie rozmówić się z Mussolinim w sprawach interesujących oba państwa. Spodziewam się, że stosunki włosko-rumuńskie wzmożną się i rozszerzą. Politykę u Ententy ma wylacznie na celu defenzywną, taksamo zresztą jak sąsiednia Polska.

159 Lekarz obłąkanych.

(Ciąg dalszy.)

Rittner zdawał się namyślać. Po chwili też westchnął i powiedział:

— Wyzyskuje pan moje położenie; ponieważ nie mogę nadal zarządzać sam moim zakładem, muszę się zgodzić na wszystko...

— Więc zgadzasz się pan? — zapytał Grzegorz.

— Muszę...

— W takim razie interes ułożony na trzykroć pięćdziesiąt tysięcy franków? — zapytał Grzegorz.

— Tak jest, darmo panu doprawdy przychodzi.

I nowe westchnienie towarzyszyło tej odpowiedzi Rittnera.

— Kiedyż będę mógł objąć instytut w posiadanie? — zapytał Grzegorz.

— Zaraz po sporządzeniu aktu sprzedaży i wypłaceniu pieniędzy...

— To w takim razie pojutrze? Sprowadzę swego notariusza... pan raczyz uprzedzić swojego i upewnić godzinę spotkania.

— Dwunasta...

— No więc do pojutra, do dwunastej, proszę pana.

Grzegorz opuścił dom zdrowia w Auteuil, ani się domyślając nawet, że był przez dwie godziny tak blisko Edmy i Joanny. Kazał się zawieźć na kolej Lyonską i pojechał do Melun pierwszym zaraz pociągiem. Pilno mu było zobaczyć się z Paulą i zawiadomić ją o szczęśliwym rezultacie swoich poszukiwań. Frantz Rittner, po odjeździe nabywcy odetchnął jak człowiek, któremu spadł z głowy wielki ciężar i zatarł ręce radośnie.

— Nareszcie — mruknął — nareszcie będę wolnym! Za jakie cztery dni najdalej będę poza Francją; będę mógł spokojnie zasypiać,

XIX.

Nazajutrz rano, Paula, uszczęśliwiona wynalazkiem Grzegorza, jechała do Paryża w towarzystwie młodego doktora, na ulicę Saint-Lazare, do Jakóba Lefebre. Bankier wyjechał na parę dni. Panna Baltus zażądała od kasjera, aby na przekaz wydany przez nią na imię Grzegorza Vernier, wypłcono taką sumę, jakiej tenże zapotrzebuje. Powracając od bankiera wstąpiła do swojego notariusza i prosiła go, aby udał się do domu zdrowia w Auteuil, dla spisania aktu kupna.

— W akcie tym nie ma być najmniejszej wzmianki o mnie — dodała. — Doktor Vernier figurować będzie jako właściciel jedyny. Życzeniem moim jest także, aby nazwisko moje nie było nawet wspomnianem, aby nikt zgola nie wiedział, że ja daję pieniądze na kupno.

Spotkanie się naznaczone zostało na południe. Grzegorz przybył punkt o dwunastej z notariuszem Pauli. Rittner oczekiwał już na nich ze swoim. Ułożony akt sprzedaży podpisany został przez obu notariuszów, potem Grzegorz oddał Frantzowi przekaz na okaziciela na dom bankiera Jakóba Lefebre.

— Więc pojutrze — rzekł Grzegorz — pojutrze obejmę zakład i odbędę pierwszą wizytę z panem doktorze.

— Będę gotów na pańskie rozkazy.

— O której godzinie rano odwiedzasz pan pensjonarkę?

— O dziesiątej.

— Przybędę więc przed dziesiątą.

Rozeszli się, Grzegorz pospieszył do panny Baltus.

— Cóż — zapytała, ujrawszy doktora.

— Wszystko proszę pani skończone.

— Kiedyż wchodzisz w posiadanie?

— Pojutrze o dziewiątej rano.

— Będę panu towarzyszyć, zwiędzimy dom zdrowia razem i wtedy nie będziemy już o niczem

Szybki rozwój miasta i portu Gdyni.

W r. 1929 ukończoną zostanie pierwsza serja portu.

Warszawa, 24. 1. (PAT.) Przed kilku dniami odbyło się w Min. Przemysłu i Handlu posiedzenie stałej komisji, międzyministerjalnej dla sprawy rozwoju portu i miasta Gdyni. Na posiedzeniu tem omawiano szereg spraw aktualnych tak dla portu jak i miasta Gdyni.

Uchwalony został na 5 lat projekt inwestycji dla Gdyni. W opracowaniu jest projekt planu rozbudowy miasta z podziałem na strefy na wzór planów miast zagranicznych. Gdynia podzielona ma być na 5 stref budowlanych. Wielkie znaczenie dla portu ma budowa kolej Bydgoszcz—Gdynia i związana z tem kwestja zdolności przepustowej kolei.

Wnioskując z dotychczasowej kampanji budowlanej portu w Gdyni, można przypuszczać, że budowa pierwszej serji portu ukończona będzie o rok wcześniej niż przewidywano, tj. do końca 1929. Komisja uchwaliła rezolucję, w której podnosi konieczność energicznego przyspieszenia budowy tej linii kolejowej oraz zwiększenia zdolności przepustowej. Na tym odcinku podniesiona została również kwestja budowy cegielni w Gdyni, która wobec zwiększonego ruchu budowlanego jest kwestją pierwszorzędnej wagi.

Dziś posiedzenie państwowej Komisji wyborczej w Warszawie.

Warszawa, 24. 1. (PAT.) Dnia 25 stycznia o godz. 8 wiecz. odbędzie się w gmachu Min. Sprawiedliwości posiedzenie państwowej komisji wyborczej, na którym mogą być obecni wszyscy pełnomocnicy zgłoszonych list wyborczych.

Wybuch Wulkanu na wyspach holenderskich.

Praga, 24. 1. (PAT.) Wybuchł wulkan Krukatao na wyspach holenderskich pomiędzy Sumatra i Jawa i przybrał groźne rozmiary, tak, że rząd indyjski wezwał ludność do schronienia się w głąb wysp. Krakatao, który od roku 1883 leżał poniżej powierzchni, znowu obecnie wylania się z wody. Istnieje obawa o dalszy wybuch.

Wieczny zegarek chodzić może 10 000 lat

Berno, 24. 1. (PAT.) Młodemu inż. Janowi Leonowi Rajterowi udało się skonstruować poruszany przez energię osiąganą ze zmian temperatury i ciśnienia atmosferycznych zegarek, który może chodzić 10,000 lat.

innem myśleć, tylko o odnalezieniu pani Delariviere i Edmy.

— Biedna Edma! — biedna Joanna! Od usiłowania ucieczki, jakiej byliśmy świadkami, pozbawiona codziennej wizyty córki i spaceru po ogrodzie, stawała się coraz smutniejszą, coraz bardziej ponurą... Płomyk życia dogorywał w niej tak, jak zagasło już światło jej inteligencji. Kuracja Rittnera, silne środki zadawane w dozach nadmiernych robiły swoje. Można było przygotować już całun, trumnę i naprzód grób wykopać. Edma, złamana cięsem, przechodzącym jej siły, była bliżej śmierci niż życia. Gwałtowna febra mordowała biedaczkę. W chwilach zatrzęsających paroksyzmów dostawała maligny, której nie uspakajały wcale podawane lekarstwa. Pomochnik Rittnera, który doglądał młodej dziewczyny nie przewidywał innych skutków, jak śmierć lub obłąkanie.

— Nieszczęśliwe dziecko — powtarzał nieraz — zwaruje jak jej matka! Lepiejby było, żeby umarła!

Sprzedaż i kupno domu zdrowia odbyło się tak szybko, iż doktor Rittner nie mógł się dość wydziwić, iż tak mu się szczęśliwie udało.

— Jestem wolny! — powtarzał, zacierając ręce. — Wyjadę kiedy mi się tylko spodoba, nie zostawię poza sobą...

— Po wyjeździe Grzegorza i dwóch notariuszów rozpoczął pakowanie swoich rzeczy. Obiecywał sobie zaraz pojutrze wyjechać do Niemiec i to pociągiem pospiesznym. Niech tylko Vernier obejmie zakład w posiadanie. Nie zajmował się wcale swoimi chorymi.

— Skoro tylko znajdę się daleko do Paryża — mówił sobie — niech się robi, co chce... Nie mam się już czego obawiać... Interesowani nie będą mnie poszukiwać żebym im dotrzymał słowa... A przytem gdzieżby mnie znaleźli!... Frantz Rittner zaknie... Nie pozostanie po nim ani śladu...

Podróż po gazetach.

Niespodzianki w rokowaniach francusko-amerykańskich. — Ciekawe porównania sowiektów. — Zatarę Mussoliniego z Watykanem.

Grudziądź, 25 stycznia.

Z niesłabnącem zaciekawieniem, mimo własnych, wewnętrznych zmartwień i kłopotów, śledzą uważnie poszczególne państwa świata przebieg rokowań francusko-amerykańskich. Od ich wyniku zależy bardzo wiele. Ugruntowanie powszechnego spokoju i równowagi gospodarczej przedewszystkiem.

Stanowcza odpowiedź Brianda na notę Kelloga, następcza „Kurjerowi Polskiemu“ następniaze uwagi:

„Wymiana not między Francją a Stanami Zjednoczonymi zakończyła się — narazie — notą Brianda do Stanów Zjednoczonych. Wiadomo iż w nocy Briand wskazuje na różnice poglądów francuskich i amerykańskich które wpływają przedewszystkiem z tytułu, iż Francja należy do Ligi Narodów i posiada szereg zobowiązań międzynarodowych. Wiadomo również, iż n. ta zawierać będzie — ba, zawierać musi — zapewnienie, iż pomimo tych trudności uda się wynaleźć formułę porozumiewawczą i sposób przejścia do dalszych rokowań... Cóż innego mogła zresztą odpowiedzieć Fraucaja?”

W ten sposób zakończony został pewien etap rokowań francusko-amerykańskich, chociaż oczywiście nie zakończone zostały same rokowania. Inna sprawa, że coraz bardziej wyziera z szumnych frazesów not cała ich beznadziejność i niecelowość...

W gruncie rzeczy można było zgóry przewidzieć że tak właśnie a nie inaczej stać się musi. Ze strony Francji momentem rozstrzygającym w całej tej sprawie była niewątpliwie chęć ułożenia stosunków ze Stanami w ten sposób aby załatwić przedewszystkiem swoje sprawy i kłopoty — wciągnięcie przez Stany do pertraktacji z Francją innych wielkich mocarstw europejskich, zdradzało z jednej strony niechęć do załatwienia tej sprawy indywidualnie z Francją, z drugiej wskazywała na tę nieznaną doświadczenia stosunków europejskich, która w Stanach jest niestety powszechną.

Nic konkretnego w tych warunkach chyba z tego nie wyniknie.

Moskiewskie „Izwestija“ nawet wyciąga ją z noty Kelloga — ni stąd ni zowąd — ciekawe porównanie.

Największym paradoksem doby obecnej, nie pozbawionym jednak wielkiej dozy realności, jest fakt, że niektóre cele polityczne dwóch klasowych antypodów — Związku sowieckiego i Stanów Zjednoczonych — na wielu punktach się schodzą. Polegają one na tendencjach, zmierzających do odroczenia zatargów zbrojnych, na próbach w kierunku stworzenia choćby prowizorycznych warunków normalnej wymiany towarów między poszczególnymi państwami.

Trzeba jednak o tem pamiętać, że każde zobojętnienie stosunków pomiędzy Europą a Ameryką napelnia polityków sowieckich niesłychaną radością; stąd też z każdego takiego najmniejszego objawu — powstaje w Moskwie splot nieuzasadnionych i demagogicznych wniosków.

Nie we wszystkim — jak swego czasu różne pisma pisały i wychwalały — panuje przykładna zgoda pomiędzy Watykanem a Mussolinim. Ostatnio n. p. poróżniono się — i to dość poważnie — o D'Annunzia. „Warszawianka“ tak o tem pisze:

„Biskup z Cremeny wydal przed kilku dniami rozporządzenie, w którym upomina wlewnych by nie chodzili na przedstawienia teatralne sztuk D'Annunzio'a. Upomnienie to ma swe uzasadnienie w tem, że wszystkie prawie dzieła D'Annunzio'a zostały potępione przez Kościół.

W związku z tą sprawą Osservatore Romano umieścił dłuższy artykuł, poświęcony przeglądowi dzieł poety i wyluszczeniacy powody, dla których książki i dramaty D'Annunzio'a musiały być uznane przez Kościół jako nawskroś niemoralne i niegodne. Dnia 25 czerwca r. ub. Prezes Ministrów p. Mussolini, złożył publicznie oświadczenie, że dzieła autora Tryumfu Śmierci zjawiają się w nowym wspaniałym wydaniu i zaznaczył, że władze państwowe wezwą wszystkich Włochów do wydatnego poparcia tego przedsięwzięcia. Przeciwno owemu wydaniu wszystkich dzieł D'Annunzio'a zwraca się z całą stanowczością pismo Stolicy Apostolskiej i zaznacza, że nie zgadza się ono zu-

Na froncie przedwyborczym.

Wielki Blok Katolicki Ziem Zachodnich

powstał według wskazań całego polskiego Episkopatu

p. n. Katolicka Unja Ziem Zachodnich.

Wielkopolska, Pomorze i 6 okręgów Zach. Małopolski w jednym szeregu. — Do wyborów pójdą razem Nar. Unja Gosp. St. Średniego, Chrz. Str. Roln., Chrz. Dem., Zjedn. Włościan, Str. Kat. Lud. i wiele innych organizacji. — Na gruncie lojalnej współpracy z rządem.

Jak dowiadujemy się, w dniu wczorajszym w Warszawie została zgłoszona lista państwowa do Sejmu i Senatu p. n.: Katolicka Unja Ziem Zachodnich.

Na czele listy państwowej do Sejmu znajdują się nazwiska: inż. Pawła Romockiego, ministra komunikacji (Chrz. Dem.) i p. Antoniego Michalskiego z Lysina (Zjedn. Włościan).

Na liście senackiej na pierwszym miejscu znajdują się: b. senator dr. Tadeusz Szudrzyński z Boleschowa (Chrz. Rol.) i prezes Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy p. Bolesław Kasprowiec z Gniezna Narodowa Unja Gospodarcza Stanu Średniego).

Katolicka Unja Ziem Zachodnich obejmuje swoją działalnością całą Wielkopolskę i całe Pomorze oraz 6 okręgów najpoważniejszych Małopolski Zachodniej. W skład jej wchodzi: Narodowa Unja Gospodarcza Stanu Średniego, Chrz. Stronictwo Rolnicze, Chrześcijańska Demokracja, Zjedn. Włościan; na Pomorzu pozatem (częściowo Stronictwo Lu-

dowe); w Małopolsce: Chrz. Rol., Stronictwo Kat.-Ludowe, Związki zawodowe włościańskie i Komitety kat.-gospodarcze.

W ten sposób na Ziemiach Zachodnich powstał wielki blok porozumienia w myśl wskazań listy pasterskiej naszych Biskupów. Blok ten do wyborów pójdzie w jednym szeregu, obejmując rozpiętą działalnością swoją wszystkie warstwy społeczne, ugrupowania i wiele organizacji katolickich i narodowych, Wielkopolski, Pomorza i Zachodniej Małopolski, pozostawiając na odosobnieniu tych, którzy służą partyjnictwu i pragną za wszelką cenę walkę polityczną wysunąć na plan pierwszy.

Witamy z radością i uznaniem to wielkie dzieło, dokonane na Ziemiach Zachodnich, które drogowskazem służyć będzie całemu społeczeństwu w chwili spełnienia obowiązku wyborczego przez wszystkich obywateli, pragnących dobra i lojalnej współpracy z Rządem.

Programowe uchwały Zjazdu Stanu Średniego we Lwowie.

Lwów, 23 stycznia.

W niedzielę odbył się we Lwowie wojewódzki zjazd Obozu gospodarczego stanu średniego z udziałem delegatów województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego. Zjazdowi przewodniczył b. minister dr. Stęszewicz. Referat generalny wygłosił prof. dr. Chłamtacz. Mówca podkreślił, że wołą Obozu Gospodarczego jest stanąć w bezpartyjnym bloku współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego, z którym miejski stan średni wiąże nadzieje lepszej doli dla miast. Przedłożone przez prof. Chłamtacza rezolucje uchwalono przez akklamację. Brzmia one w skróceniu następująco:

„Zjazd wojewódzki uznaje jako naczelną postulat Obozu Gospodarczego stanu średniego:

1) Wzmocnienie władzy wykonawczej w państwie; 2) zapewnienie miastom, które przez obowiązującą ordynację wyborczą postradały niemal w zupełności reprezentację w ciałach ustawodawczych, możliwość odzyskania praw im należnych, przez wybór swego zastępstwa; 3) przyspieszenia reformy samorządu przez uchwalenie ustawy o ustroju miast i ramowej ordynacji wyborczej miejskiej; 4) ożywienie ruchu budowlanego; 5) sprawiedliwy rozkład danin i podatków na wszystkie warstwy ludności; 6) reformę szkolnictwa z szczególnem uwzględnieniem szkolnictwa zawodow.; 7) uregulowanie uposażeń i stosunków prawnych urzędników państwowych; 8) popieranie przemysłu i rzemiosła przez decentralizację do-

staw publicznych i popieranie współdzielni rzemieślniczych; 9) opiekę nad kupiectwem przez organizację handlu i całej polityki kredytowej; 10) dosłownie ustawodawstwa społecznego do stosunków gospodarczych stanu średniego; 11) zwalczanie szkodliwych kierunków etatyzmu i 12) racjonalna decentralizacja kredytów.

Zjazd wojewódzki stwierdza, w związku z odezwą, ogłoszoną przez komitet Obozu Gospodarczego, że jest nakazem chwili, by stan średni zjednoczył się. Wobec szczególnej wagi wyborów dla wschodniej części Małopolski, Oboz Gospodarczy apeluje do wszystkich polskich stronictw, by połączyły się w bloku wyborczym współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego.

Zjazd wojewódzki wzywa w swych obywateli stanu średniego, aby ze względu na interes narodowy pilnie czuwali, by ani jeden wyborca nie uchylił się od głosowania.

Zjazd wojewódzki oświadcza się za poparciem bezpartyjnego bloku współpracy z rządem Marszałka Piłsudskiego.

Zjazd wojewódzki wypowiada żądanie, by wystannicy do Sejmu rozwinęli energiczną akcję w kierunku zrealizowania postulatów Obozu Gospodarczego.

Zjazd wojewódzki wysłał depesze hołdowniczą do Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego. W zjeździe wzięło udział ponad 250 przedstawicieli stanu średniego.

Zw. Tow. Kupieckich w Poznaniu wobec wyborów.

Zarząd Związku Tow. Kupieckich w Poznaniu powziął uchwałę, w której podkreśla stanowisko sfer kupieckich wobec nadchodzących wyborów. Uchwała ta utrzymana jest w tym samym duchu i podobnej treści, co uchwała Rady Naczelnej zrzeszeń kupiectwa polsk.

W uchwale między innymi podkreślono, że kupiectwo ma przedewszystkiem troskę o pełny rozwój spraw gospodarczych w naszym państwie, że uznaje rzeczowe i dobre poczynania naszego rządu w tym kierunku, że do

poczynania tych odnosi się z uznaniem i opowiada się jednogłośnie za rzeczową współpracą z Rządem. W końcu uchwała stwierdza, że Zarząd Tow. Kupieckich nie powziął żadnych dyrektyw w kierunku działania przedwyborczego na rzecz tego lub innego stronictwa, lecz ma pewność, że wszyscy jego członkowie poprą solidarnie akcję tych ugrupowań społecznych, które gwarantują przedewszystkiem pożyteczną pracę państwowo-gospodarczą.

pełnie z potępieniem dokonaniem przez Kościół. Oprócz tego Osservatore stwierdza, że ono nie stoi w żadnym stosunku do artystycznych zasług poety i nie odpowiada duchowi prawdziwie włoskiemu, który jest duchem chrześcijań-

skim. W końcu pismo watykańskie wskazuje na sprzeczność tej obietnicy z tendencjami współczesnego kodeksu włoskiego, który przecież chce odrzedzić kraj także i w duchu chrześcijańskim“.

Katolicka Unja Ziem Zachodnich.

W Poznaniu w ostatnich dniach dokonano ostatecznego porozumienia w sprawie utworzenia wielkiego bloku katolickiego, obejmującego działalnością swoją Ziemię Zachodnią. Blok ten nosi obecnie nazwę Katolickiej Unji Ziem Zachodnich (dawniej Katolicko-Narodowa Unja Gospodarcza), a obejmuje całą Wielkopolskę, całe Pomorze oraz sześć najważniejszych okręgów wyborczych Zachodniej Małopolski. W skład tego bloku weszły stronnictwa oraz organizacje Narodowa Unja Gospodarcza Stanu Średniego, Chrześcijańska Demokracja, Chrześcijańskie Stronnictwo Rolnicze, Zjednoczenie Włościan, na Pomorzu natomiast Zjednoczenie Ludowe pod kierunkiem Bojki, w Małopolsce Stronnictwo Katolicko-Ludowe oraz Zawodowe Związki Włościańskie. Katolicka Unja Ziem Zachodnich zgło-

siła już w dniu 23 bm. listy państwowe do Sejmu i Senatu.

Mamy zatem do czynienia z wielkim blokiem porozumienia w myśl wskazań Listu Pasterskiego, który rozszerzył działalność na terenie Ziem Zachodnich. W ten sposób wszystkie warstwy społeczne, ugrupowania i wiele organizacji katolickich i narodowych mają swoją reprezentację w Katolickiej Unji Ziem Zachodnich, pozatem należy podkreślić, że jak wynika z powyższego, Zw. Lud. Narodowy dzięki swojej taktyce negatywnej i zasadniczej opozycji został temsamem odesobniony, a te stronnictwa, które poza nim tworzyły dawniejszą ósemkę, wchodzą obecnie w skład Katolickiej Unji Ziem Zachodnich.

Katolicka Unja Ziem Zachodnich stoi na gruncie lojalnej współpracy z rządem.

Poznańskie pod sztandarem Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej.

Swarzędz.

W niedzielę, dnia 22 stycznia bm., odbył się wiec z ramienia Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej w Swarzędzu, w lokalu p. Korcza. Wiec zagał o godz. 12-tej p. Gruszczyński, powołując do prezydium p. senatora Szuldrzyńskiego i przedstawiciela Głównego Komitetu Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej, p. G. Syllera, obu z Poznania. Na sekretarza powołał p. przewodniczący p. Janiszczaka, na ławników pp. Lanieckiego i Jarczyńskiego. Po skompletowaniu prezydium wygłosił referat p. senator Szuldrzyński, który w dłuższym przemówieniu, owianym gorącym patriotyzmem i głęboką znajomością zagadnień gospodarczych, wykazał konieczność blokowania się społeczeństwa w Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej, to jest ziemiaństwa, rzemiosła, kupiectwa, drobnego przemysłu i handlu. Konsolidacja ta jest potrzebna w imię dobra odbudowy gospodarczej kraju. Na podstawie szeregu przykładów z życia, przeprowadził Szan. prelegent dowód, że dobrze prosperujące rolnictwo jest w każdym kraju podłożem żywotności wszystkich komórek społeczno-gospodarczych. Wezwaniem wszystkich obywateli dobrej woli do poparcia wysiłku Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej w kierunku rzeczowej współpracy z Rządem, celem podźwignięcia życia gospodarczego kraju, zakończył mówca świetne swe przemówienie. Wywarło ono na licznie zebranych głębokie i krystalne wrażenie.

Drugi z kolei referat wygłosił p. Kazimierz Syller, członek Głównego Komitetu Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej. Mówca idąc po głównej linii wywodów poprzedniego referenta, wskazał na przyczyny katastrofalnego załamania się rzemiosła naszego, podkreślając równocześnie sposoby i środki do odbudowania drobnych warsztatów rzemieślni-

czych. Wykazał, że główne zło stwierdzić należy w dotychczasowym parlamentarystyce, który tamował nie tylko rozwój, ale nawet utrudniał podtrzymanie warsztatów rzemieślniczych na dawnym poziomie. Zło to tkwiło mianowicie w rozwijającym się tam partyjniactwie, wyrastającym wprost na chroniczną chorobę nieuleczalną. Należało temu kres położyć podobnie jak Mussolini we Włoszech, który ponad głowę ustroju polityczno-partyjnego powołał do pracy państwowo-twórczej wszystkie wybitne jednostki z życia gospodarczego. W ten sposób rozwiązał genialnie sprzeczne rzekomo zagadnienie stosunku kapitału do pracy.

Oba referaty przyjęli zgromadzeni entuzjastycznymi oklaskami, co było żywym objawem, że mówcy trafili w przekonania i serca wiecówników.

Wobec jednomyślności zebranych z wywodami mówców, przyjęto następującą rezolucję:

„Zebrani na sali p. Korcza w Swarzędzu dn. 22 stycznia rb. obywatele miasta i okolicy, w liczbie ok. 350 osób, wysłuchawszy referatów pp. senatora Szuldrzyńskiego i K. Syllera z Poznania, oświadczają się za bezwzględne poparcie poczynani programowych Katolicko-Narodowej Unji Gospodarczej, opierających się na rzeczowej współpracy z Rządem.“

Po przyjęciu rezolucji przystąpiono do powołania Komitetu Wyborczego, w skład którego weszli pp.: Antoni Napieralski — prezes, Czesław Gruszczyński, T. Szafranski, Fr. Pochocki, J. Brodowski, Antoni Tabaka, Michał Majchrzak, Florjan Maćkwiak, Władysław Jaśkowiak, Leon Skrzypczak i Leon Roszak.

Odśpiewaniem hymnu „Boże, coś Polskę“ zakończono podniosły ten nad wyraz wiec.

Gniezno.

Dnia 21 bm. odbyło się zebranie prezesów okręgowych Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczych w Gnieźnie. W Zjeździe wzięło udział przeszło 80 delegatów. Zebraniu przewodniczył p. Bolesław Kasprówiec, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, a

przemówienie programowe wygłosił prezes Zw. Towarzystw p. K. Chmielewski. Wszyscy mówcy oświadczyli się za Narodową Unją Gospodarczą Stanu Średniego, uchwalając czynnie poprzeć podczas wyborów Katolicką Unję Ziem Zachodnich

Krzywin.

z inicjatywy Zw. Lud. Narod. zwołano wiec przedwyborczy. Wiec ten był bardzo burzliwy. Przedstawiciele Zw. Lud. Nar. usiłowali bezskutecznie bronić interesów swego stronnictwa i przeciwdziałać akcji Katolickiej Unji. Podczas dyskusji szereg mówców oświadczył się przeciwko zgubnym metodom

partyjniactwa i wyraził swoje sympatie dla Narodowej Unji Gospodarczej Stanu Średniego wraz z Katolicką Unją. Podczas głosowania nad rezolucją Zw. Lud. Nar. powstał taki rozgardiasz, że policja zmuszona była wiec rozwiązać.

Kostrzyn.

odbyło się walne zebranie Tow. Przemysłowego pod przewodnictwem p. Koperskiego. Na zebranie przybył prezes Związku Tow. Przemysłowo-Rzemieśln., p. Chmielewski, z Poznania i wygłosił przemówienie. Wszyscy zebrani w rezultacie zadokumentowali swoją jed-

ność i solidaryzowanie się z akcją Katolickiej Unji. Wybrano następnie komitet wyborczy, którego prezesem został p. Markiewicz, sekretarzem p. Świerkowski. W skład komitetu wyborczego weszli dalej poważni przedstawiciele miejscowego obywatelstwa.

Międzychód.

odbyło się zebranie dnia 19 bm., mające na celu stworzenie komitetu wyborczego Katolickiej Unji na powiat Międzychódzki. Zebra-

nie zwołał i zagał p. L. Modelski (kupiec). Przybyli przedstawiciele sfer przemysłowo-rzemieślniczych i kupieckich wypowiedzieli

się bowiem jednogłośnie za Narodową Unją Gospodarczą Stanu Średniego. Zwołano komitet miejscowy i wybrano prezesem p. Modelskiego (prezesa kupców), wiceprezesem p. Piechockiego (cechmistrza obuwniczego), drugim wiceprezesem p. Konopińskiego (rektora miejscowej szkoły i jednocześnie przedstawiciela urzędników państwowych), trzeciego wiceprezesa p. Duchnickiego (prezesa koła oficerów rezerwy i prezesa Sokola). Pozatem w skład komitetu weszli i inni przedstawiciele miejscowego obywatelstwa, radni miejscy, słowem Katolicka Unja na terenie powiatu Międzychódzkiego zgrupowała dokoła siebie całe społeczeństwo miejscowe.

Koźmin.

Donoszą nam z Koźmina, że wiec, zwołany przez Zw. Ludowo-Narodowy tydzień temu, był wymownym dowodem nieporadności i fermentu, jaki rozsada to stronnictwo na gruncie miejscowym. Do tego doszło, że na wiec przybyło zaledwie kilka osób i w rezultacie nie powołano do życia nawet komitetu wyborczego tego stronnictwa. W kilka dni później, jak już donosiliśmy, odbył się wielki wiec Narodowej Unji Gospodarczej Stanu Średniego, w którym wzięło udział około 800 osób i gdzie zadeklarowano zgodną akcję, opiewającą się za Narodową Unją Gospodarczą Stanu Średniego i Katolicką Unją, a przeciwko działalności Zw. Ludowo-Narodowego

„Piast“ w grodzieńskim Bloku rządowym

Grodno, 23 stycznia.

Zjazd okręgowy „Piasta“ w Grodnie nowo wziętą uchwałę o przystąpieniu „Piasta“ na tym terenie do współpracy z blokiem rządowym. O uchwale tej zawiadomiono władze stronnictwa drogą telegraficzną. Obszar, na którym „Piast“ przystąpił do bloku rządowego, składa się z powiatów: Grodno, Augustów i Suwałki.

Ochronny wypadek w fabryce „Iron“

Kuźnia fabryczna zboczona krwią robotników.

Bardzo rzadko zdarza się słyszeć o tak strasznym wybuchu, jak ten, który wskutek lekkomyślności maszynisty Rachelskiego zdarzył się w częstochowskiej fabryce odlewów żelaznych pod firmą „Iron“ dawniej „Wulkan“.

Rachelski znalazł wśród starego żelastwa zapalnik od granatu, najwidoczniej pozostałość jeszcze z czasów wojny. Lekceważąc sobie straszne skutki, mogące z tego wyniknąć, udał się do kuźni fabrycznej i zaczął młotkiem manipulować koł zapalnika.

Dla uwypuklenia całej grozy szaleńczego czynu Rachelskiego należy dodać, że kuźnia fabryki jest bardzo ciasna i wówczas znajdowało się w niej pięciu robotników.

Kiedy Rachelski uderzył z całym sił młotem w zapalnik, nastąpił straszny wybuch którego skutki były tragiczne. Niemal wszyscy robotnicy runęli na ziemię bądź ciężko ranni i zalani krwią, bądź kontuzjowani.

Przedewszystkiem wiec sam Rachelski został prawie na strzępy rozszarpany. Znajdującemu się w pobliżu Władysławowi Kisińskiemu wybuch zapalnika oderwał nogi, a stojącemu obok Józefowi Nabalikowi rozszarpał przedramię i ramię, uszkodził czaszkę oraz wybił oko. Cudem niemal wyszli bez ran, odnosząc tylko kontuzję robotnicy Zygmunt Ożarówski i Mikołaj Ujma.

Rannych przewieziono do szpitala, gdzie walczą ze śmiercią.

Sprawy organizacyjne.

Do wszystkich członków Stanu Średniego na Pomorzu.

Zjednoczenie Stanu Średniego bierze udział w akcji wyborczej pod nazwą Katolicka Narodowa Unja Gospodarcza, do której to Unji zgłosiło swój akces cały szereg organizacji politycznych, gospodarczych i zawodowych. Zjednoczenie Stanu Średniego wzywa swoich członków do tworzenia komitetów lokalnych dla przeprowadzenia akcji wyborczych.

We wszelkich sprawach dotyczących wyborów, uprasza się zgłaszać do Sekretariatu Zjednoczenia Stanu Średniego na Pomorzu, Grudziądz, ul. Mickiewicza 8.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Polożenie handlu zbożowego w 1927 r.

(Dokończenie.)

Na Pomorzu oddawna już była walka ostra z konkurencją niemiecką, mianowicie z firmą Landwirtschaftliche Grosshandels-gesellschaft w Gdańsku, utrzymująca na Pomorzu kilkanaście filii. Niestety trzeba dziś przyznać, że walka ta wprawdzie słabiła stanowisko Landwirtschaftl. Grosshandelsgesellschaft, lecz skończyła się — osiągnając w roku ubiegłym swój punkt kulminacyjny — bynajmniej nie zwycięstwem polskiego handlu zbożowego. Przyczyną tegoż nie należy szukać może w lepszej organizacji owej wielkiej firmy niemieckiej, przeciwnie, jest jednak dzisiaj pewną tajemnicą, że firma ta mająca zresztą olbrzymie deficyty — jest popierana wielkimi siłami do utrzymania swych tak ważnych niemieckich placówek handlowych, nie chcąc dopuścić za żadną cenę zaniku wpływów niemieckich.

Handel polski zbożowy na Pomorzu wobec tego ciężką walkę staczać musi o swój byt, którą dotychczas w sferach miarodajnych nigdy nie oceniano należycie. Jeżeli znajduje się dzisiaj w położeniu poprostu oplakanem, należy wymienić brak kapitału obrotowego z ziemian pomorskich, spowodowany niedocenianiem potrzeb i bolączek rolnictwa pomorskiego w okresie 1920—1923, kiedy cena zboża była tak niska, że nie pozwalała na żadne inwestycje w gospodarstwie rolnem. Kupiectwo zbożowe omagało rolnictwo przez udzielanie kredytów otwartych, gotówkowych i towarowych po wprowadzeniu złotego z 1924 r. na bardzo poważne sumy, które przez dłużników po żniwach 1924 r. nie zostały zapłacone i musiały być prolongowane do roku 1925, w którym złoty się załamał. Handel polski zbożowy wówczas stracił 50 procent swych substancji majątkowych. W wielu wypadkach do dzisiaj nawet pożyczki wówczas udzielone ziemianom nie zostały spłacone; wartość ich ściągalna zaś dzisiaj jest bardzo wątpliwa. Nie może ulegać wątpliwości, że poważna część ziemian oprócz w międzyczasie zbankrutowanych zwłaszcza właścicieli domen gdyby nie pomoc materialna ze strony handlu zbożowego, nie mogłaby się utrzymać do dzisiaj tembardziej, że banki, nie wysłały nawet o udzielenie pomocy kredytowej właścicielom ziemskim. Działo się to kosztem handlu zbożowego polskiego.

Jak już wyżej przytoczyłem, zniszczyło handel polski zbożowy pomorski ostatecznie nierozsądne ściąganie przez władze skarbowe fantastycznych sum, które często z powodu niemożności ściągania w gotówce, obciążała się realność handlu w drodze urzędowej w formie uprzywilejowanych hipotek na rzecz Skarbu. — Doszło obecnie do tego, że przy zarobkach, wynoszących w handlu zbożowym przeciętnie maximum brutto 3%, spłaca się zaległości podatkowe z lat ubiegłych, według dowodów przedłożonych ostatnio przedstawicielowi Ministerstwa Skarbu, dochodzących u nas do 2,56 procent obrotu, tak, że nie tylko w handlu zbożowym obecnie się nie zarabia, lecz przeciwnie, żyje się z resztek substancji. Obroty ze zbożem w roku 1927 były minimalne i stanowią zaledwie 30 procent np. roku 1925. Nie dziw zatem, że szanse i wpływ handlu zagranicznego ogromnie rosły z powodu konieczności ograniczenia obrotów ze strony handlu pomorskiego.

Śmiem twierdzić, że żadna firma zbożowa na Pomorzu nie jest w stanie zarobić dzisiaj więcej niż maximum 50 groszy na 50 kg n. p. pszenicy, tak, że maksymalny zysk brutto przy objęciu dzisiaj zł. 7200, wynosi 150 zł. brutto w najkorzystniejszym wypadku. Jest to 2,08 proc. — Z tego brutto zysku odchodzą teraz natychmiast płatne podatki:

$\frac{3}{5}$ % podatku obrot. państw	36.—
$\frac{1}{8}$ % podatku obrot. komunalnego	9.—
podatek stempłowy od rachunku 7200 zł.	14.40
dodatek 10% do państw. i stempli	5.—

razem zatem zł. 64.40

tak, że pozostaje tylko faktyczny brutto zysk, przyczem nie uwzględniono jeszcze podatku dochodowego, majątkowego, świadectwa przemysłowego, świadczeń socjalnych, ogólnych kosztów handlowych itd., przy objęciu 7200 złotych — 85 zł., który daleko nie starczy na pokrycie wymienionych podatków i kosztów.

Niestety należy oczekiwać po zawarciu traktatu handlowego z Niemcami całkowitego sparaliżowanie handlu zbożowego na Pomorzu. Firmy niemieckie, wyposażone przez wielkie banki niemieckie w olbrzymie kapitały, mające w naszej dzielnicy już dzisiaj wszelką swobodę ruchu i kontakt z tutejszym rolnictwem, zwłaszcza niemieckiem, jeszcze z czasów niemieckich, nie obciążone wysokimi podatkami polskimi bezpośrednimi i pośrednimi, z łatwością będą w stanie wegetujący dzisiaj tylko jeszcze i pozbawiony większych kapitałów handel zbożowy na Pomorzu wyleiminować całkiem z wymiany dóbr pomiędzy naszą dzielnicą a Niemcami wzgl. dalszą zagranicą. Szkody te, wyrządzone nie tylko handlowi polskiemu, ale w pierwszej linii Państwu samemu, szczególnie, jeżeli Niemcy uzyskają prawo osiedlenia się u nas, nie dałyby się nawet w przybliżeniu określić.

Chcąc dokończyć ten smutny obraz o położeniu handlu zbożowego na Pomorzu, podkreślam, że handel pomorski mógłby się podnosić i uzdrowić tylko w warunkach gruntownie zmienionych od dzisiejszych, mianowicie wtenczas, jeżeli nastąpi:

1) całkowite skreślenie zaległości podatkowych z lat ubiegłych,

Fundusze dla bezrobotnych w roku 1928.

Preliminarz budżetowy Funduszu Bezrobocia na rok 1928, dzięki usprawnieniu administracji i obostrzeniu kontroli nad zakładami pracy, oraz energiczniejszemu ściąganiu składek ubezpieczeniowych, przewiduje dalszy znaczny wzrost wpływów, i co zatem idzie — dalsze rozszerzenie zakresu akcji pomocy na wypadek bezrobocia dla pracowników umysłowych i fizycznych. W związku z przedłużeniem przez p. ministra pracy i opieki społecznej do dnia 3 grudnia 1928 r. mocy obowiązującej ustawy, dotyczącej zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, pracowników umysłowych, uwzględniono też w preliminarzu sumy niezbędne do prowadzenia tej akcji, aby przypadkiem sprawa zabezpieczenia pracowników umysłowych nie ucierpiała w okresie przejmania odnośnych czynności przez nowopowstające zakłady ubezpieczeń.

Przy opracowywaniu preliminarza, dyrekcja Funduszu Bezrobocia wychodziła z założenia, że warunki gospodarcze w państwie nie będą w roku 1928 mniej korzystne, niż w roku ubiegłym i przyjęła za podstawę dane cyfrowe, zebrane w ciągu 1927. Według obliczeń dyrekcji z zasiłków z tytułu akcji ustawowej dla robotników korzystać będzie przeciętnie około 25.000 bezrobotnych miesięcznie, z tytułu zaś państwowej akcji pomocy doraźnej (w okręgach najbardziej dotkniętych klęską bezrobocia) około 30.000 bezrobotnych miesięcznie. Przeciętny odsetek bezrobotnych, mając na względzie dalszą poprawę sytuacji gospodarczej kraju, według obliczeń dyrekcji Funduszu Bezrobocia wahać się będzie w granicach około 2,5% ogólnej liczby zabezpieczonych, przeciętna zaś liczba zabezpieczonych wynosić będzie około 950.000 robotników i około 90.000 pracowników umysłowych.

Przeciętny zarobek dzienny dla robotników określono na 4,50 zł., przeciętny zaś zasiłek na 40% tej sumy, t. j. na 1,80 zł.

Ogólna przewidywana suma wpływów wynosi w preliminarzu 73.195.500 zł., czyli o 23.069.550 zł. więcej, niż w roku ubiegłym, ogólna zaś suma przewidywanych wydatków wynosi 47.978.175 zł., czyli 5.055.205 zł. więcej, niż w roku ubiegłym. Przewidywana nadwyżka wpływów nad wydatkami wynosić będzie zatem 25.217.325 zł., podczas, gdy w roku ubiegłym wynosiła zaledwie 7.202.980 zł.

2) zniesie się zupełnie podatek obrotowy, nie mający dziś racji bytu w handlu zbożowym, pobrany nawet od udowodnionych strat,

3) zniesie się podatek stempłowy od rachunków,

4) zniesie się obowiązek wykupienia świadectw przemysłowych, lub conajmniej zezwala się na wykupienie maximum świadectwa II kategorii, a nie I-ej kategorii za 400 zł., które Urzędy Skarbowe od prywatnych firm zbożowych wymagają, gdy tymczasem firmy zbożowe spółdzielcze wykupują świadectwa przemysłowe za 86 zł.;

5) państwowe instytucje finansowe udziela handlowi zbożowemu pomorskiemu tanich pożyczek długoterminowych, zabezpieczonych hipotecznie na często przez handel zbożowy posiadanych nieruchomościach w wysokości 75 proc. wartości tychże;

6) opodatkuje się li tylko przy końcu roku gospodarczego udowodniony zysk netto.

Nadmieniam, że wyżej przytoczone reformy są koniecznością życiową polskiego handlu zbożowego pomorskiego, który w innym razie całkiem podupadnie i w większej części będzie zmuszony do zlikwidowania warsztatów pracy przed siłą kapitałowa niemiecka i gdańska, pozostawiając swoje dotychczasowe pola działalności i wpływy firmom i elementom obcym i Państwu wrogo usposobionym.

Jest rzeczą i obowiązkiem Rządu, groźne niebezpieczeństwo usunąć w jaknajkrótszym czasie i prowadzić odpowiednią politykę gospodarczą, zapewniającą handlowi polskiemu zbożowemu dalszą egzystencję i czyniącą zażość w zupełności szczególnie na Pomorzu skomplikowanym stosunkom gospodarczym.

Sylwester Pardon.

W wydatkach preliminarz przewiduje między innymi: 824.355 zł. na koszty administracyjne, 1.300.000 zł. na prowizję instytucjom zastępczym, 150.000 zł. na koszty kontroli bezrobotnych i zakładów pracy, oraz: 1) na świadczenia ustawowe; 1.800.000 zł. dla pracowników umysłowych i 16.475.000 zł. dla robotników, Ogólna suma przewidywanych wydatków na świadczenia ustawowe i doraźne dla bezrobotnych robotników i pracowników umysłowych wynosi 42.689.000 złotych. Pozostała nadwyżka nad wydatkami obrócona będzie na fundusz rezerwowy. Pozycja 150.000 zł. na koszty kontroli bezrobotnych i zakładów pracy konieczna jest dla prowadzenia kontroli nad pracodawcami, uchylającymi się od spełnienia obowiązku zabezpieczenia pracowników, oraz nad bezrobotnymi, nieuprawnionymi do pobierania świadczeń. Większe zakłady pracy z całą sumiennością i gotowością płaca składki ubezpieczeniowe, a od obywateli tych uchylają się przeważnie drobne przedsiębiorstwa. Zresztą i tych ostatnich do sumienności w tym względzie pobudzają, jeśli nie poczucie obowiązku społecznego, to w każdym razie może nawet skuteczniej, karą za zwłokę w formie odsetek od sum zaległych, względnie surowe kary administracyjne za uchylanie się.

Z giełdy. (A. W.)

ZIEMIOPŁODY.

Warszawa, 24. 1. Notowania ziemioplodów: pszenica poznańska 128 ft. franco Warszawa 52, 130 ft. franco Warszawa 52 25 126 ft. załad. wca 48,50 pszenica kongresowa 126 ft. franco Warszawa 51, kucy rżepakowe 38 kucy lniane 38 żyto kongresowe 116 ft. 39,85—39,75. Obroty małe. — Tendencja spokojna.

WALUTY.

Warszawa, 24. 1. Dolar urzędowo 8,88 prywatnie 8,88%. Tendencja utrzymana. Gdańsk 24. 1. Za 100 zł. loco Gdańsk 57,50—57,65 przekaz na Warszawę 57,47—57,61. dolar w stosunku do zł. 8,89—8,89%, za 100 guld. prywatnie 127,76—173,54.

DEWIZY.

Warszawa 24. 1. Nowy Jork 8,90. Paryż 35,05. Sztokholm 239,50. Wiedeń 123,65. Włochy 47,20.

Książka męczennik przed trybunałem czerwonych katów

Proces ks. prałata Skalskiego w Moskwie.

Jak już donosiliśmy — rozpoczął się w sądzie najwyższym Z. S. S. R. w Moskwie proces ks. prałata Teofila Skalskiego, administratora diecezji zytomierskiej, proboszcza parafii św. Aleksandra w Kijowie.

Komplet se'ziowski.

składa się z najbardziej krwiożerczych czekistów Ulrycha, Kamerona i Powołockiego. Rolę oskarżyciela pełni niemniej znany czekista Katarjan, który stoi zarazem na czele słynnego obozu koncentracyjnego na wyspach Solowieckich.

Broni ks. prałata Skalskiego

członek kolegium obrońców sowieckich w Moskwie p. Kariakin.

Akt oskarżenia zarzuca ks. prałatowi Skalskiemu, iż „wykorzystał dla wrogich względem władzy sowieckiej poczynań całkowitą swobodę działalności, którą cieszył się po wyjściu wojsk polskich z Kijowa“.

Akcja kontrrewolucyjna ks. Skalskiego

zacząć się miała, według aktu oskarżenia, od chwili przybycia pierwszych polskich reprezentantów dyplomatycznych i konsularnych do Kijowa. Sowiety zarzucają ks. Skalskiemu utrzymywanie kontaktu z pp. Soroła, Roszkowskim i Świrskim, oraz udzielanie pomocy obywatelom polskim Kamińskiemu, Birbus-Witkowskiemu, Uruskiemu, Zdanowskiemu i innym, którzy rzekomo przybyli do Kijowa w

celach wywiadowczych. W roku 1923 miał ks. Skalski przekazać p. Adamowi Roszkowskiemu memorandum o sytuacji duchowieństwa katolickiego

na Ukrainie. Memorandum to miało służyć dla rządu polskiego jako materiał dla rokowań z rządem sowieckim o ulżenie niedoli tego duchowieństwa, co miało być zainicjowane w związku z rokowaniami o zawarcie traktatu handlowego pomiędzy Polską a Rosją sowiecką.

Prócz tego zawiera akt oskarżenia przeciwko ks. Skalskiemu jeszcze inne oskarżenia; zarzuca mu mianowicie, iż w okresie czasu pomiędzy rokiem 1921 a rokiem 1926, miał rzekomo przyjść z pomocą kilku księżom i osobom świeckim, które pragnęły opuścić Ukrainę sowiecką i wrócić do Polski, oraz miał rzekomo prowadzić wśród ludności polskiej Ukrainy sowieckiej propagandę przeciwsowiecką.

*

W związku z procesem urzędowy dziennik watykański „Oservatore Romano“ stwierdza, iż działalność ks. prałata Skalskiego była ściśle utrzymywana w granicach duszpasterstwa, bez jakiegokolwiek akcji politycznej. Komunikując o tem kurja metropolitalna warszawska zaznacza, że papież jest bardzo zasmucony sprawą niewinnego ks. prałata Skalskiego.

Praca Stanu Średniego w Świeciu.

(Od wł. korespondenta „Gońca Nadw.“)

W niedzielę, dnia 22. I. 28. r. przepełniła się sala zebrania miejscowego Koła Stanu Średniego w Świeciu. Po zgajeniu zebranie przyjmuje na członków kandydatów, których Zarząd proponował. Po załatwieniu formalności wstępnych wygłosił p. prezes Lorkowski referat na temat pod hasłem nowych wyborów. Referent wyświetlił jak Rada Wojewódzka się ustosunkowała do obecnego Rządu i z jakim blokiem pójdzie do wyborów. Dalej nawoływał do intensywnego współdziałania z Katolicko-Narodową Unją Gospodarczą.

W dyskusji zabierali głos Leon Kufel i Roman Wortnowski; ostatni wniósł następującą rezolucję:

„Zebranie Stanu Średniego w Świeciu uznaje dotychczasową pracę R. Woj. za słuszną i uchwała jednogłośnie przy wyborach współdziałać z blokiem K. N. U. Gosp.“.

W następnym punkcie zdali obszernie sprawozdanie pp. Rosiński i Michałowski z ostatniego Zjazdu Stanu Śred. w Grudziadzu. Ożywiona dyskusja wyłoniła się nad sprawami gospodarczymi. W tej sprawie zabierali głos pp. Spychała, Nogalski, J. Śliwa, Paszek i in. Po przerwie 5 minut wybrano komitet propagandowy z 16 osób. Poza tem zebrano fundusz na cele wyborcze, do czego wszyscy członkowie się przyczynili. Pan prezes dziękuje za tak szczerą ofiarność. Odśpiewaniem „Boże, coś Polskę“, zamknięto zebranie.

Wiadomości z Tucholi.

(Od wł. koresp. „Gońca Nadw.“)

— Stan pogody. Cały dzień był mroźny, dał silny wiatr. Popołudniu zaczął padać śnieg.

— Pogrzeb śp. Karola Daczki, b. posła na sejm, odbył się dziś, w niedzielę. Zjechał do Tucholi chór z Chojnic, była też orkiestra. W pogrzebie wzięły udział tłumy mieszkańców Tucholi i okolicy — pogrzeb miał być może manifestacją niemiecką. Trzeba jednak zgóry zaznaczyć iż w pogrzebie wzięło bardzo dużo Polaków stąd taki wielki tłum, idący za trumną. Gdyby to byli sami Niemcy, musielibyśmy powiedzieć, iż cała Tuchola jest niemiecka. Tymczasem Niemców jest tu niedużo.

— Zegar kościelny od dłuższego czasu nie jest w zgodzie z prawdziwym czasem. Albo spóźnia o 10. 15 minut, albo pospiesza. Możeby jednak zarząd kościelny postarał się o to, by ktoś codziennie zegar regulował. Jest to dla ludzi niezmiernie ważne by zegar kościelny chodził punktualnie, zwłaszcza dla tych, którzy spieszą na piątek.

— Z życia harcerskiego. Otrzymałmy nast. sprawozdanie: W ub. piątek odbyło się zebranie

opiekunów tut. drużyn harc. Obecni byli: p. Litwińska, naucz. szk. wydz. pp. profesorowie Szynkiewicz, Danek, Wandtke, Gliński oraz komendant hufca. Tematem obrad była przedewszystkiem sprawa obozów letnich młodzieży harc. Uchwalono wszcząć energiczną akcję w celu zdobycia środków pieniężnych. Wyrażono także przekonanie iż organizacja Koła Przyj. Harc. jest w Tucholi konieczna wiążących jednak uchwał nie powzięto. Zebranie opiekunów postanowiło także, o posiedzenia odbywać częściej w celu stałego informowania się o ruchu harcerskim.

— Potrzeba Związku Przesów. Istniejące towarzystwo odczuwają potrzebę utworzenia organizacji przesów wszystkich towarzystw, by w ten sposób móc porozumiewać się wspólnie co do zamierzeń w przeszłości i organizować wspólnie obchody rocznic narodowych. Organizację taką uważamy za bardzo potrzebną. Możeby wtedy życie towarzystw ruszyło trochę z miejsca. Intejatywne winno wziąć w rękę jedno z poważniejszych towarzystw. Sprawa to nietrudna, a przynosiłaby wielkie korzyści.

Wiadomości z Chelmną.

(Od wł. koresp. „Gońca Nadw.“)

— Dyżury aptek. W czasie od 22—29 bm. dyżuruje apteka pod „Orlem“.

— Komitet Opieki Rodzicielskiej państwowego gimnazjum w Chelmnie urzędują na cele niesienia pomocy uczącej się młodzieży rant, połączony z koncertem i tańcami — dnia 2 lutego od godz. 8-ej wiecz. w sali Strzelnicy przy Dworcu. Żyć należy nadzieję, iż szan. obywatelstwo miasta i okolicy ze względu na tak podniosły cel poprze łaskawie imprezę Komitetu O. R. biorąc w koncercie i rancie jaknajliczniejszy udział. Jak się dowiadujemy, urządza się własny bufet przez członków Opieki z miasta i okolicy oraz czekają uczestników liczne mile niespodzianki.

— Podziękowanie. Dzięki ofiarności kupca p. Józefa Chimurzyńskiego wydano w drugie święto Bożego Narodzenia w Kuchni Ludowej 414 porcji bezpłatnych obiadów ubogim miejskim. P. Chimurzyński dostarczył bowiem na ten cel bezpłatnie 6 skopów, 1 ctr. ryżu i 2 ctr. kartofli. Dyrekcja ubogich składa za tak hojny dar p. Chimurzyńskiemu, w imieniu wszystkich ubogich miejskich, swoje najserdeczniejsze podziękowanie.

— P. Stefan Zieliński, były oficer ewidencyjny złożył na ręce burmistrza p. Zawackiego, kwotę 25 zł. na ubogich miejskich.

— Towarzystwo śpiewu „Dzwon“ ofiarowało na ubogich miejskich jako czysty zysk z urzędzo-

nej zabawy kwotę 158 50 zł. Magistrat i Dyrekcja ubogich składają na tem miejscu za tak wspaniałomyślny i hojny dar swoje najserdeczniejsze podziękowanie z szczerem „Bóg zapłać“.

— Grona profesorskie gimnazjum żeńskiego złożyło na Kuchnię Ludową, zamiast na grób śp. Izabeli Romakówny, b. uczennicy VIII klasy gimn. żeńsk. kwotę 22 (dwadzieścia dwa) złote na ręce decernenta Hadzlika, za co składa serdeczne „Bóg zapłać“.

— Kierownictwo Internatu Kresowego składa najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, którzy łaskawie nadesłali swe dary w czasie od 1. 9. 27 r. do 1 stycznia 28 r. a mianowicie: we wrześniu, p. Szczerbiński z Płotowa 10 ctr. kartofli, kosz jabłek, pół ctr. buraków, 2 ctr. kalarepy i kopę ogórków. W grudniu na gwiazdkę ofiarowali: pp. Buszczyński z Warszawy 300 zł., Blochowiak z Gorynia 75 ft. wolo-winy, p. Dziedziul — cegielnia w Chelmnie — 2500 cegieł — 200 zł., p. Hoffmann z Bajerza 100 zł., Ewa Lossowa, Gostyń poznańskie — 25 kg. pierników; Kryszkiewicz z Chelmną 15 kg. pierników; N. N. z Chelmną 9 i pół kg. pierników. — Wszystkim przychylnym i życzliwym osobom, oraz okolicznym majątkom za słomę jak to: Grubni, Rybieńczowi, Płutowi, Bajerzu i innym serdeczne „Bóg zapłać“ i szczęście Boże w Nowym Roku.

— Miejski urząd policyjny przypomina obowiązek oświetlenia wszystkich pojazdów tj. samochodów, rowerów i furmanek, jadących w porze nocnej na drogach publicznych w obwodzie miasta Chelmną. Jako porę nocną uważa się czas od pół godz. po zachodzie do pół godz. przed wschodem słońca. Niezastosowanie się do odrębnych obowiązków podlega grzywnie do 30 zł., względnie areszt do 3 dni.

— Znalaziono damski złoty zegarek z branzoletką. Prawowity właściciel może takowy odebrać u p. Widlerskiego, Browary Chelmińskie.

J. Zet.

Wiadomości z Pomorza.

GNIIEW.

Pożary w domenach państwowych. Ostatnio zauważono, że na terenie pow. gnieńskiego zdarzyły się dwa wypadki pożaru i to w domenach państw. Charakterystycznym jest, że pastwą płomieni padły budynki, przeznaczone przez Urząd Ziemiński w Grudziadzu na rozehranie, z których materiał miał być użyty przez dwóch osadników na pobudowanie sobie budynków gospodarczych.

Wobec tego, że pożary te nasuwają pewne przypuszczenia, zwraca się na to uwagę miarodajnym czynnikiem

WABRZEŹNO.

Kradzież z włamaniem. W ubiegłym tygodniu nieujawnieni sprawcy dokonali kradzieży z włamaniem w mieszkaniu piekarza Stefana Jarzembowskiego w Wabrzeźnie, gdzie skradziono 1060 zł. w srebrze. Sprawcy zbiegli niepoznani.

Prerogatywy podoficerów wysłużonych

w służbie cywilnej, jaństwowej i komunalnej.

Zgodnie z obowiązującą ustawą, państwo zapewnia podoficerom zawodowym przeniesionym do rezerwy, lub pospolitego ruszenia, o ile przeszli na stanowisku podoficerów zawodowych co najmniej lat 12 pierwszeństwo w otrzymaniu odpowiadających ich kwalifikacjom stanowisk cywilno-państwowych, samorządowych lub w zakładach i instytucjach subwencjonowanych przez państwo.

W wykonaniu powyższych przepisów M. S. W. w porozumieniu się z min. spraw wojsk. zarządziło: 1) aby we wszystkich, podległych ministrowi władzach i urzędach państwowych, wysłużeni podoficerowie zawodowi mieli pierwszeństwo w uzyskaniu stanowisk kancelistów i rachmistrzów, zaliczonych do III kategorii służbowej; na Śląsku prawo to przysługuje tylko kandydatom, którzy pochodzą ze Śląska; 2) aby wszystkie gminy wiejskie i miejskie, oraz powiatowe i wojewódzkie związki komunalne udzielały wyżej wspomnianym podoficerom pierwszeństwa w utrzymaniu stanowisk odpowiadających stanowiskom III kategorii w służbie państwowej; 3) aby wykazy wakujących stanowisk, o których mowa, były przedstawiane M. S. W. w ostatnim miesiącu każdego ćwierćrocza (najdalej do 10-tego miesiąca).

Wykazy te M. S. W. przesyła z kolei do biura personalnego Ministerstwa spraw wojskowych, gdzie czynna przy biurze specjalna komisja kwalifikuje i przedstawia kandydatów do zatwierdzenia odpowiednim władzom.

Wznowienie przyjmowania oficerów rezerwy z powrotem do służby czynnej.

Biura P. K. U. wznowiły w całym kraju już przyjmowanie podań oficerów rezerwy w sprawie powrotu do służby czynnej.

Ostatni termin wnoszenia tych podań upływa z dniem 1 marca br.

Przyjęci mogą być młodszy oficerowie piechoty, żandarmerji, lekarze, oficerowie, ma-

jący kwalifikacje na wykładców w szkołach wojskowych, wreszcie sędziów w rangach sztabowych.

Kandydaci, którzy przy przeglądzie wojskowym dostali kategorię A, zostaną o przyjęciu zawiadomieni najdalej do końca maja br. a przwdział ich nastąpi z dniem 1 lipca br.

Walne zebranie Tow. Powstańców i Woj. Gardeja—Budy

W niedzielę dnia 15 bm, odbyło się w szkole walne zebranie miejscowego Tow. Powst. i Woj. Zebranie zajął drh. prezes Zieliński przy obecności 25 członków hasłem „Wolność“. Wskutek ustąpienia starego zarządu, wybrano na przewodniczącego podczas wyborów drh. Paczkowskiego jednogłośnie. Po odczytaniu sprawozdania z działalności ostatniego roku przez drh. sekretarza Walcza-

ka i z kasowości drh. skarbnika Karpusa, udzielono staremu zarządowi absolutorjum.

W myśl punktu 5 porządku dziennego przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli jako prezes drh. Walczak Jan z Bud, zastępca drh. Adamski Andrzej z Bud komendant drh. Korpik Hieronim z Gardeji, sekretarz drh. Czerwiński Ignacy z Gardeji, zast. dr. Michalski Bronisław z Bud skarbnik dr. Jaskiewicz Jan z Bud, ref. ośw. dr. Zieliński Juliusz, kier. szkoły z Szembruczka, chorąży dr. Dorszewski Leon, pod-

chor. Michalski Br. i Strażewski Damazy z Bud, do komisji rewizyjnej powołano drh. Kaczmarka, Kwiatkowskiego i Michalskiego J.

Po ukończeniu wyborów przystąpił nowowybrany zarząd do dalszego prowadzenia posiedzenia. Nowowybrany prezes drh. Walczak na pierwszym miejscu podziękował wszystkim członkom za zaufanie, prosząc członków o pilne uczestniczenie na zebraniach o harmonijną pracę, zgodę i jedność.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknął drh. prezes zebranie hasłem „Wolność“.

Po zamknięciu walnego zebrania przystąpiono do założenia filji P.L.O.P.P. przy Tow. Powst. i Woj., do którego się przychylił miejscowy soltys p. Adamski i nauczyciel Walczak, wygłaszając na powyższy temat w miesiącu listopadzie obszerny referat i zachęcając członków do wstąpienia. Do zarządu wybrano dr. Zielińskiego, kier. szkoły z Szembruczka jako prezesa dr. Jurkiewicza z Bud na sekretarza, dr. Adamskiego z Bud na skarbnika. Na tem zakończono obrady.

Nowozałożonej filji „Szczęść Boże!“

Obecny.

KRONIKA GRUDZIĄDZKA

W dniu imienia winszu,emy;

Dziś: Środa, „awłowi.

Jutro: Czwartek, Polikarpowi.

Wschód słońca godz. 7 m. 25. Zach. godz. 4 m. 10

Wschód księżyca godz. 10 m. 0. Zach. 9 m. 5.

Teatr Miejski.

— „Rymy do teatru“ — święta rewja urozmaicona baletem „Cassana“ powtórzona będzie na czwartkowym przedstawieniu. Rewja złożona z 2 aktów o 22 numerach przesuwa się przed oczyma widzów tak interesująco, że widz od początku do końca wybucha nieprzerwanym śmiechem, nie szczędząc oklasków wykonawcom tak, że numery muszą być bisowane. Do powodzenia przyczyni się niemało orkiestra 64 pp. pod dyrekcją kapelmistrza kpt. Dulina. Początek o godz. 7.30 wiecz. Jak widać z wczesnej sprzedaży biletów, sala będzie przepelniona. Bilety nabywać jeszcze można po cenach przystępnych, bo od 1—4 zł w dziennej kasie teatru. Abonament ważny bezprocentowy. A więc wszyscy zbierzmy się na czwartkowej rewji.

— „Hej! Szalejemy!“ — w 2 aktach — 16 obrazach ukaże się raz tylko w nadchodzący piątek, w wykonaniu ulubieńców Warszawy, a więc wystąpią na scenie grudziądzkiej pp. Anna Zabójkina Helena Żmichrowska Stefania Betcherowa Halina Narkiewicz, Józef Redo, Marian Roentgen i balet. Bilety na występ sympatycznych gości w cenie od 1 1/2—6 00 już nabywać można w dziennej kasie teatru.

— Sobotnia premiera budzi wielkie zainteresowanie, co jest rzeczą naturalną i dziwić nikogo nie powinno, bo autorem jest znana postać grudziądzka, p. kpt. Niewiakowski. Tytuł sztuki oryginalny „Waza Japońska“, w której próby odbywają się w całej pełni pod reżyserją Stefana Wrackiego. Udział przyjmuje cały personel naszej sceny. Początek o godz. 7.30 wiecz. Bilety w cenie od 80 gr do 1 3/4 zł już nabywać można w dziennej kasie teatru.

— „Czar munduru“ — wystawiony będzie na niedzielne popołudniowe przedstawienie. Przewyborna krotoczwila, dająca szerokie pole artystom do popisu, zawsze cieszy się olbrzymim powodzeniem. Celem uprzystępnienia ceny miejsce niżono od 50 gr do 2 00 zł. Bilety nabywać można w dziennej kasie teatru.

— „Jej chłopczyk“ — to farsa o szampańskim humorze o akcji żywej lecz dostępna tylko dla dorosłych, wystawiona będzie na niedzielne wieczorem przedstawienie. Początek o godz. 7.30. Bilety w cenie od 80 gr do 3 00 zł już nabywać można w dziennej kasie teatru.

Kino.

— Kino Apollo wyświetla od dzisiaj poniedziałku przepiękny film wytwórni wiedeńskiej Sascha z udziałem Igo Sym oraz Niny Vanna p. t. „Giełda Miłości“. Niebywała wystawa. Walka namiętności. Zgrozą przejmujące sceny. Oprócz tego bogaty nadprogram.

— Kino Orzeł demonstruje od dzisiaj porzedziałku największą sensację obecnego sezonu p. t. „Belfegor“ (Widmo Luwru), potężny dramat francuski sensacyjno-defektywny w dwóch serjach i 24 aktach, całość w jednym programie. — I. serja „Król detektywów“, — II. Klejnoty cesarzowej“. W rolach głównych Rene Navarre i Elmize Vautier. Początek przedstawień o godzinie 5.30 i 8.30.

— BAL MASKOWY. (Komunikat). Cały Grudziądz mówi o przygotowaniach, czynionych

przez miejscowe Koło Podoficerów Rezerwy w Grudziądzu do wielkiego balu maskowego który odbędzie się w niedzielę dnia 12 lutego br. w hotelu „pod Złotym lwem“.

Koło Podoficerów Rezerwy, najbardziej ruchliwe towarzystwo w mieście naszym stara się urządzić zawsze coś niezwykłego i to bez względu na poważne koszty i nakłady, to też zyskało zawsze poparcie w swych zamierzeniach ze strony miejscowego obywatelstwa, władz cywilnych i wojskowych.

Nietylko popularność, lecz ogólną sympatię miejscowego obywatelstwa zdobyło sobie Koło Podoficerów Rezerwy z swym ruchliwym zarządem na czele. Niechże wyrazem tej sympatii i ich dążeń będzie ogólne korzystanie z zaproszeń, które w najbliższych dniach imiennie będą rozesłane. — Przedewszystkiem niech miejscowe uroczę tancerki pomyślą wcześniej o kostjumach z których najoryginalniejsze uzyskają wartościowe premje.

— Z KRAINY SŁONCA. Mieszkaniec północnej Europy zwykle otoczony jest powietrzem mglistym i pochmurnym i rozumiało jest że tęskni za słońcem. Tem się tłumaczy liczne wędrowki ku południowi szczególnie do Włoch, czyli jak obecnie się mówi do Italji. Nie każdy może się wybrać w taką podróż ale każdy może się rozkoszować precudnymi krajobrazami, może podziwiać najpiękniejsze miasta europejskie jak Florencję Medjolan, Genue itd, jeśli tylko zechce się pofatygować w czwartek do Seminarjum Naucz. na wykład Tow. Krajoznawczego, ilustrowany licznymi przezroczami słonecznej Italji.

— PODZIĘKOWANIE. Pani prezesowa Ostrowska ofiarowała dla biblioteki T. C. L. większą ilość książek. Za ten hojny dar wyrażamy tą drogą nasze serdeczne podziękowanie.

Komitet T. C. L.

— NA RZECZ ORKIESTRY DETEJ S. M. P. PRZY FARZE złożyli w dalszym ciągu pp.: uczestnicy Balu Rzemiosła“ na ręce red. Rakowskiego 40 zł; dr. Oszałdowski 5 zł; St. Krzywińska 3 zł; ks. kuratus Sowiński 1.50 zł; dr. Mroczyński 2 zł; dr. Sujkowski 2 zł; kpt. rez. Józef Goga 2 zł; ks. mjr. Łęga 2 zł.

Taki już zwyczaj, że w karnawale Wszędzie tańcówki zabawy, bale, Ludziska wprawdzie wciąż narzekają, Lecz dużo grosza na nie wydają. Trzeba jednakże pamiętać o tych, Co na cel dobry o kilka złotych, — Jak na orkiestrę — serdecznie proszą, Niech im zabawy pomoc przynioszą!

Dziękując serdecznie za dotychczasowe ofiary, gorąco o dalsze datki na ten cel proszą: Ks. Malinowski, patron. Cz. Dorau, prezes. Red. Rakowski, senior czł. hon.

— KOMUNIKAT do wszystkich organizacji P. W. klubów sportowych szkół średnich i oddziałów Wojskowych miasta Grudziądza, Dnia 29 stycznia br. organizacje Sekcja Sportów Zimowych Sokola I Grudziądz „Pierwszy dzień sportów zimowych“. Do zawodów powyższych stawać może każdy zawodnik posiadający obywatelstwo polskie zamieszkujące stale w Grudziądzu, Zgłoszenia wraz z wpisowem które wynosi 50 gr. od zawodnika, wojskowy wolni należy nadesłać do dnia 27 bm, tj. piątku na ręce drh. naczelnika Bączyńskiego ul. Strzelecka 7. Zawody odbędą się na ślizgawce przy moście kolejowym, Początek o godz. 10-tej przedpoł.

Program zawodów: 1500 3000 i 5000 mtr. dla panów; 200, 500 i 1500 mtr. dla młodzieży lat 18. Na zakończenie odbędą się zawody hokejowe

między teamem A. i B. Sokola Grudziądz I. Kier. sekcji P. Kustusz. Nacz. P. Bączyński.

— TELEGRAMY NARODOWE T. C. L. — Znane ze swej działalności kulturalno-oświatowej Tow. Czyt. Lud. wydaje od szeregu lat telegramy narodowe po cenie 50 gr. za sztukę. Telegramy te ze względu na artystyczne wykonanie oraz wniosłe cele, z których zysk jest przeznaczony, cieszą się wielką popularnością. Od pewnego czasu pojawiają się w obiegu telegramy konkurencyjne, z których zysk płynie na jednostkę, a nie na cele kulturalno-oświatowe. Cena takiego telegramu wynosi 15 do 25 groszy za sztukę.

Podając powyższe do wiadomości zwraca się T. C. L. z serdeczną prośbą do społeczeństwa, ażeby nie kupowało fałszyfikatów, lecz oryginalne telegramy z napisem „T. C. L.“ dając temsamem wyraz zrozumienia dla oświaty, której tak bardzo jeszcze w naszym młodym państwie potrzebujemy. Telegramy zamawiać można: Zarząd T. C. L. Poznań, Fr. Ratajczaka 16; Sekretariat T. C. L. na Pomorze w Grudziądzu, Lipowa 28.

— POLSKI BIAŁY KRZYŻ W GARNIZONIE. Począwszy od niedzieli ubiegłej, Polski Biały Krzyż po zorganizowaniu i ukonstytuowaniu oddziału swego przy tutejszym garnizonie, odbył do dnia 24 stycznia br. cały szereg zebrań i posiedzeń informacyjnych, tak z pośród zainteresowanych grup obywatelskich jak i wojskowych, zwłaszcza zaś z referentami oświatowymi poszczególnych oddziałów wojskowych w Grudziądzu.

Zarząd P.B.K. stanowią gen. Rachmistrukowa — prezesowa, ppulk. Hulewicz i prof. Neumauer — wiceprezesi, mjr. Cibicki i kpt. Binder — sekretarze, prezes Marchlewski — skarbnik, kierownictwo sekcji propagand-finans. pp. Jasiński, pulk. Kleszkowski, prof. Koźlik; kier. sekcji naucz. pp. insp. Sowiński, prof. Koźlik, Jasiński; kier. sekcji kursów specj. Jasiński; kier. sekcji świetlic, p. Polakiewiczówna, oświatowi referenci pulków, „Rodzina wojskowa“ Jasiński, Koźlik, Neumauer; nadto do zarządu zostali kooptow. ks. prał. Dembek, prezydent Włodek, prez. Szychowski, star. Czarliński i inni; kom. rew. panie Dembińska, Kleszkowska i Maciejewska.

Pożytecznej placówce społeczno-oświatowej „Szczęść Boże!“

— WYNIK KONKURSU SKATOWEGO z ub. niedzieli w „Gospodzie Abstynentów“ jest następujący: I-szą premję pieniężną zdobył p. Kleszczynski, II-gą p. Dembiński, III-cią p. Kieraj. Oprócz tego kilku graczy wygrało z powrotem wpłacone stawki. Zawodnicy grali spokojnie bez incydentów, jakie czasem mają miejsce przy stólkach karcjarskich — W przyszłości w konkursach skatowych spodziewane są liczne inowacje, albowiem utworzony klub skatowy będzie dążył do wprowadzenia ulepszeń i nowości w tym kierunku.

— NAPAD RABUNKOWY. Dnia 23 bm, dokonano w Grudziądzu obok parku miejskiego napadu rabunkowego na osobę Zofji Bykowskiej, lat 19, zamieszkałej w Wiewiórkach pow. Grudziądz. Sprawca napadu uderzył napadniętą kilkakrotnie w głowę tępem narzędziem. W czasie, kiedy ofiara padła na ziemię, sprawca zabrał jej walizkę skórzaną z zawartością, uchodząc w niewiadomym kierunku.

— ZAKOŃCZENIE STRAJKU. Strajk robotników w firmie „Herzfeld i Victorius“ w Grudziądzu zlikwidowano. Robotnicy przystąpili do pracy, lecz na gorszych warunkach, ponieważ przyjęto ich jako początkujących.

— UCZCIWY ZNALAZKA. Rybicki Paweł, robotnik zam. przy ul. Młyńskiej 10 złożył w I komisariacie pol. państ. znaleziony portfel w urzędzie pocztowym z zawartością 10 zł.

Właściciel może zgłosić się po odbiór portfela do kom. pp.

— Dwa pożary. Wczoraj o godz. 6.45 rano została zaalarmowana tuż straż pożarna na ul. Wybickiego. Jak się okazało, w jednym z mieszkań w dawnym „Hotelu Warszawskim” wybuchł ogień. Od rozpalonego pieca rozpalila się podłoga i drzwi. Dzięki tylko energicznej akcji ratunkowej naszej straży, pożar zdołano ugasić.

Nadmienić wypada, iż jeden ze strażaków, niejaki Kamiński podczas akcji ratowniczej został ciężko poparzony. Straty wynoszą około 4.000 zł.

O godz. 9.15 zaalarmowano straż na Tuszewo (Zakłady graficzne p. W. Kulerskiego). W jednym z budynków wybuchł ogień, który przed przybyciem straży pożarnej zdołano zlokalizować.

— **KLUB SKATOWY** został założony w ubiegłą niedzielę, na konstytucyjnym zebraniu w „Gospodzie Abstynentów”. Ścisłszy zarząd tworzą pp.: Lamek — przewodniczący, Iwański — zastępca, Kleszczyński — sekretarz. — Na zebraniu zapisało się na członków 21 osób.

W przyszłą niedzielę (29 bm.) odbędzie się zebranie klubu celem uchwalenia statutu i regulaminu gier skatowych, oraz będzie przyjmowanie nowych członków.

Z życia towarzystw.

(rt) **Baczność druhowie gniazda Grudziądza II.** Przypominamy wszystkim druhom czynnym jako i nieczynnym, że w piątek, dnia 27 bm. odbędzie się roczne walne zebranie w sali p. Derdowskiego przy ul. Chelmińskiej o godz. 8-ej wiecz., na którym nie powinno żadnego druha braknąć. **Czołem! Zarząd.**

(rt) Zebranie sekcji tenisowej T. S. Olympia odbędzie się dn. 25 stycznia o godz. 8 wiecz. w lokalu hotel Kollas przy ul. Wybickiego. Z powodu ważnych spraw, obecność wszystkich członków konieczna. **Zarząd.**

(rt) **Związek Pracowników Umysłowych** podaje swym członkom do wiadomości, że biuro mieści się w Domu Towarzystw. Co poniedziałki i w czwartki godziny urzędowania od 5—7 popoł. **Zarząd.**

(rt) **Miesięczne zebranie Konferencji pań miłośniczek św. Wincentego a Paulo** przy farze odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 5-ej popoł. w prywatnej kancelarii, na którym wygłosi odczyt ks. prałat Dembek. O liczny udział członkiń uprasza uprzejmie **Zarząd.**

(rt) **Sekcja bokserska Tow. Sport. Olympia.** Treningi bokserskie pod fachowym kierownictwem p. por. Koprońskiego, odbywają się w środy i piątki od godz. 7.30 wiecz. na górnej sali Domu Towarzystw przy ul. Moniuszki 8. Ze względu na zbliżające się zawody bokserskie obecność wszystkich członków podczas treningów konieczna.

Z życia urzędników Kolejowych.

Związek Urzędników Kolejowych koło Grudziądza zwołał w dniu 21 stycznia br. roczne walne zebranie członków w lokalu p. Derdowskiego, na którym wybrano nowy Zarząd koła w składzie następującym:

Prezes asesor kolej. Golecki Józef, zast. st. asystent Kubera Robert, sekretarz elew kol. Gólkowski Leon, zast. asyst. Grabowski Aleksander, skarbnik adj. Zmijewski Jan, rewizorzy kasy adj. Kopecki Paweł i Kukawski Czesław.

Wieczne pióro... a wybory.

Raz, kiedyś — miałem manję, na tle posiadania własnego wiecznego pióra amerykańskiego, francuskiego, a nawet w końcu — „Penkall”!

Cóż kiedy moja manja rozbijała się wiecznie o brak gotówki, jak o jej braki rozbijają się n. p. niektóre partie polityczne, pragnące dziś prowadzić akcję wyborczą.

Pogodziłem się więc z losem, który mi nie dawał do ręki wiecznego pióra!

Aż razu jednego, gdzieś, skądś... najnie spodziewaniej w świecie, otrzymałem z pewnej redakcji, zapomniane już „wierszowe”, które pozwoliło mi na urzeczywistnienie mojej manji prześladowczej, tj. na kupienie sobie... wiecznego pióra!

Dumny z tego niezwykłego okazji, powiększającego mój dotychczasowy majątek ruchomy, pospieszyłem co tchu — jako człek zabobonny — do Kantorowicza, aby tam „oblać” moją niepodzielną własność, moje marzenie, słowem moje pióro, by odtąd szczęśliwie służyło mi nie tylko do opisywania nłomności moich bliźnich, ale aby z niego spływały na papier takie same „dobre literki”, po które co chwile wyciągać się będzie zachłanna łapa różnych naczelnych redaktorów, kupujących owe „dobre literki” na wagę złota.

Zacząłem więc od Kantorowicza!

Rezultat — wspaniały!

Usiadłem przy stoliku i skromnie kazałem sobie podać jeden z „luftem”, który wychyliłem za przyszłe powodzenie mojego wiecznego pióra!

Kiedy byłem właśnie w nastroju zadysponowa-

Trzeciwy referat wygłosił prezes okręgu gdańskiego kol. Michalski z Bydgoszczy, dając ogólny pogląd o zabiegach Zarządu Głównego Z.U.K. w związku z przekształceniem P.K.P. na przedsiębiorstwa handlowe, przy czym podkreślił, że prawa urzędnicze powinny opierać się na zasadach publiczno-prawnych i że miano urzędnika powinno być bezwzględnie utrzymane. Omówił dalej zasadnicze niedomagania w projektach nowej ustawy uposażeniowej, emerytalnej, dyscyplinarnej i opieki lekarskiej, przy czym podkreślił, że największą krzywdą dla mas urzędniczych jest dotychczasowy brak pragmatyki służbowej. Największą krzywdą jest brak należytego zaszeregowania urzędników i kandydatów niższych kategorii jak: zwrotniczych, przetokowych, telegrafistów, magazynierów itp., co przypisać należy temu, że wyżej wymienione kategorie nieświadomie tulają się pod różnymi związkami politycznymi, których przywódcy głosząc hasła polityczne, nie mogą i nie umieją się troszczyć o los urzędnika zwłaszcza niższego.

Związek Urzędników Kolejowych — nadmienił prezes Michalski — jest apolityczny, stoi bezwzględnie na gruncie dobrobytu Państwa i mas urzędniczych a ręką tworzy obecny Rząd, który będzie w stanie zapatrywania ogółu urzędniczego ostatecznie zrealizować. Trzymając się tej zasady, powinien każdy urzędnik i kandydat gremjalnie opuścić szeregi związków politycznych i łączyć się we własnej organizacji Związku Urzędników Kolejowych. Nowo wybrany Zarząd Koła z prezesem kol. Goleckim na czele, niewątpliwie stanie na wyżynie zadania swego, co zaś przyczyni się do

świątecznego rozwoju koła a co zatem idzie do dobrobytu szerszych mas urzędniczych.

Kol. prezes Golecki wezwał obecnych do usilnej współpracy, poczem zakończył zebranie hasłem „Cześć kolejnictwu Polskiemu” i hasłem — „Cześć jedności!”

Z sali sądowej.

W dniu 23 stycznia 1928 r. przyprowadzeni zostali z aresztu śledczego na ławę oskarżonych II. Izby karnej Sądu okręgowego w Grudziądzu niejaki Antoni Raucenfleisz liczący lat 17 oraz Franciszek Pilek lat 19, oboje z Grudziądza, oskarżeni o to, że w dniu 15 września 1927 r. wspólnie jadąc pociągiem z Grudziądza do Górnej Grupy w wagonie IV-tej klasy, ucieli i zabrali 3 paski od okien.

W dniu 14 października 1927 r. weszli do kościoła św. Ducha w Grudziądzu i usiłowali rozbić kłódkę i wydostać pieniądze ze zamkniętej skarbnicy, następnie udali się wspólnie do kościoła farnego (św. Mikołaja), tamże chcieli również rozbić kłódkę od skarbnicy i wydostać z niej pieniądze, użyli do tego sposobu, że Raucenfleisz manipulował przy kłódkach, zaś Pilek zasłaniał go swoją osobą. Do winy oskarżeni się przyznali.

Rozprawie przewodniczył prezes Sądu okręgowego p. Lachecki, oskarżał prok. Dr. Koppel. Po przeprowadzeniu rozprawy i naradzie sędziów — przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego oboje oskarżeni zostali po 3 miesiące więzienia.

KRONIKA TORUŃSKA

Z Teatru Pomorskiego.

8 Dziś, w środę, dnia 25 bm. o godzinie 8 mej wieczorem premiera 3-aktowej amerykańskiej farsy Larry Johnsona pt. „Fenomenalna Umowa”. Świetny ten utwór, który dzięki nadzwyczajnym humorowi, prawdziwie amerykańskiemu i niezwykle pogodzie zyskał olbrzymie powodzenie w Teatrze Letnim w Warszawie, należy być bezwzględnie i na naszej scenie do pierwszorzędnych atrakcyj w dziedzinie lekkiego repertuaru. Premierę okraśli występ gościnny p. Karola Bandy, ulubienca publiczności toruńskiej, artysty i ogromnej skali talentu, który w „Fenomenalnej Umowie” z błyskiem pierwszorzędnymi walorami komediowymi. Partnerką doskonałego artysty będzie p. Janina Porębska. Reżyseruje jak zawsze pomysłowo i troskliwie p. Karol Benda. W akcie III arje z opery „Madame Butterfly” odśpiewa p. Terge Gawlikowska, młoda niezwykle utalentowana śpiewaczka znana z występów w Teatrze Żołnierskim. Nowe dekoracje pędzla art. mal. p. Wł. Kuhna. Ceny miejsc od 40 gr. do 4 zł.

8 W czwartek dnia 26 bm. o godz. 8-mej wieczorem poraz drugi „Fenomenalna Umowa”.

8 W piątek dnia 27 bm. o godz. 8-mej wieczorem jedno z ostatnich przedstawień przepięknej i wstrząsającej tragedji Szekspira pt. „Otell”, która w 9-ciu barwnych obrazach wskrzesza przed widzem legendę o płomiennej miłości znakomitego wodza Wenecji ku pięknej Desdemonie, córce senatora. Aby udostępnić to wspaniałe widowisko

jaknajszerszej publiczności, dyrekcja obniża ceny miejsc do minimum, tak że najdroższy bilet kosztować będzie 3,40 zł.

Repertuar kin w Toruniu.

8 KINO „PAN”. Dziś premiera pt. „Verdun” — jest to najwspanialszy film gloryfikujący odwagę i męstwo najlepszych synów Ojczyzny; to największa epopeja wojenna 1914—18 r. Do tego dobrowolny nadprogram.

— 8 KINO „ŚWIATOWID”. Dziś ostatni raz film pt. „Gniazdo miłości” — pierwszej tegorocznej produkcji Harry Liedtkego. Arcydzieło filmowe w 10 aktach, ilustrujących awantury miłosne oficera kawalerji. Do tego „Tygodnik Goumonta”.

8 Kino „Palace”. Dziś sensacyjna premiera pt. „Zdrada, której nie było” (Młoda krew). W rolach głównych Virginia Valdini i Eugenjusz O'Brien.

8 **NOMINACJA NACZELNIKA AKCYZ I MONOPOLI PAŃSTW W TORUNIU.** Dotychczasowy naczelnik Urzędu akcyz i monopoli państw. w Toruniu, p. Bogdanowicz, przechodzi w stały stan spoczynku, zaś jako jego następcą, na to stanowisko przeniesiony został z Wejherowa p. Wehr — dotychczasowy tamtejszy naczelnik Urzędu akcyz i monopoli państwowych.

wany.

Już zabierałem się do wyjścia, gdy nowy znajomy, zastąpił mi drogę a witając jak na „starych” znajomych przystało, poprosił do „Pomorzanki”.

Tam pijąc mocną z suwerenem i wychylając coś czwartego pęczka, wyjął papier — ja równocześnie moje wieczne pióro, podpisałem listę kandydatów, a on jak poprzedni, zapłacił, podziękował i wyszedł.

Siedząc jeszcze z pół godziny, podpisałem dwa tuziny list, aż wybawił mnie „stary znajomy” — który zaciągnął mnie do „Polonii” na kolację, gdzie podpisałem jeszcze jedną taką listę.

Tego dnia pióro moje, puszczone szczęśliwie w ruch, pracowało jeszcze „Pod Orlem”, w „Mascotte”, na ulicy — pod kiepsko świecąca latarnia — w aucie i w tramwaju, spełniając wszędzie „obywatelski obowiązek” — podpisując listy stronnictw: Niezależnych szachistów — Zblokowanych z Uświadomionymi Filatelistami — Narodowych Radjetów — Wyzwolonych Kinematolików — Bloku Karmiących Matek — Skrofulicznych Pańien — Wolnych Meżatek — Zblokowanych z Unją skrajnie-namiętnych Wolnych Stanów itp.

Kiedy powracałem zmęczony do domu, a pióro moje odpoczywało w kieszeni, po pierwszym swoim pracowitym debiucie — doszedłem do przekonania że wieczne pióro — jest to nagenajbardziej wynalazek ostatniego wieku, zwłaszcza w czasie przedwyborczym, o ile się jeszcze do tego posiada odpowiednią ilość dobrych „starych znajomych”. **Nalęcz.**

nia Pawelkowi drugiego z „luftem”, podszedł do mnie znajomy, ogromnie „wybitny działacz polityczny” — przysiadł się i bez żadnego wstępu, zaczął podać „kuniaka”, maczaną bigos, cynaderki. Kiedy zaś na stół weszły, przyniesione przez służącego Pawelka świńskie nóżki, mój poczciwy karmiciel! sięgnął do kieszeni i wyjął z niej papier, a rozwijając, zaczął mi go podpisać.

Była to lista zgłoszonych kandydatów, na której miałem poleżyć swój 36 z rzędu podpis.

Rozpromieniony i uradowany, sięgnąłem w tej chwili po moje wieczyste pióro, i położyłem na o-wym dokumencie — niemal historycznym — i mój podpis.

Był to więc dla mego wieczystego pióra, pierwszy krok na polu politycznym!

Poczciwy znajomy, zapłacił rachunek, rzucił mi — dziękuję — i wybiegł.

Jeszcze nie zdążyłem uprzytomnić sobie, co za moc nadzwyczajną posiada moje wieczne pióro a już zjawiał się przy mnie drugi znajomy, z którym nie rozmawiałem od lat 5-ciu. Przywitał się nad wyraz serdecznie, po tylu latach wzajemnej obojętności, uścisnął moją prawicę i zaczął Pawelkowi podać butelczynę wina francuskiego.

Przy trzeciej lampce, wyjął jakiś papier, a ścisnął mnie jak teściową, prosił o mój podpis na nim.

Przebiegłem pismo wzrokiem.

Była to znowu lista kandydatów na posłów. — Chwyciłem za moje szczęśliwe wieczne pióro i, podpisałem.

Podziękował, uścisnął dłoń i wybiegł urado-

§ 7 RADY MIEJSKIEJ. Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Rady Miejskiej znajdują się tylko dwa punkty, a to: uchwalenie budżetu miejskiego na rok 1928/29 i zaciągnięcie pożyczki na budowę nowego mostu na Wiśle u wylotu t. zw. „Grzyba“.

§ Z KINA SZKOLNEGO. W bieżącym tygodniu kino szkolne, wyświetlać będzie monumentalny patryjotyczny film francuski p. t. „Verdun“ — przyskany dzięki życzliwości Dyrekcji Kina Pan

Porządek przedstawień normalny przyczem ze względu na wielką ilość zgłoszeń urządza się dodatkowe przedstawienie w czwartek dnia 26 bm. dla wszystkich szkół. Wstęp na wszystkie miejsca 20 groszy. Początek punktualnie o godz. 14.15.

§ SPARALIZOWANA NA ULICY. W dniu wczorajszym została nagle sparalizowana niejaka A Michałakówna lat 33, zamieszkała przy Rynku Staromiejskim. Pogotowie ratunkowe przewiozła ją do Lecznicy Miejskiej.

§ WYKRYTE SPRZENIEWIERZENIE. Dn. 23. bm. wykryto w Toruniu sprzeniewierzenie na szkodę Marty Roszak z Torunia. Sprawcą sprzeniewierzenia jest Kucka Stefanja z Torunia.

§ WAŻNE DLA EMERYTÓW. Główny Zarząd Stow. Emerytów w Toruniu zawiadamia, iż druga rata naszego zasłuku wypłacona będzie dn. 1 lutego br. wraz z porami emerytalnymi. Oprócz tego, Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła jednorazowy dodatek 45 proc. dla wszystkich urzędników państwowych i emerytów, który ma być także wypłacony w dwóch ratach — pierwsza rata jeszcze w bieżącym miesiącu, a druga na początku marca.

§ BACZNOŚĆ PODOF. REZ. — koło Toruń. Nadzwyczajne zebranie koła odbędzie się w czwartek dnia 26 stycznia br. o godz. 19.30 (7.30 wiecz.) na małej sali Strzelnicy przy ul. Przedzamcze. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

§ POSZUKUJE SIĘ WŁAŚCICIELA. W Wydziale Śledczym przy Komendzie P.P. na m. Toruń znajduje się pierścionek złoty, 14 karat ciężki, szeroki, który ma skrzydło z orlim

dziobem i jeden brylant. Pierścionek ten pocnodzi prawdopodobnie z kradzieży. Prawy właściciel może takowy odebrać w wymienionym Wydziale przy Staromiejskim Rynku nr. 10, II piętro, pokój nr. 23.

§ WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-POŻYCZKOWEJ przy Stow. Urzędników Państw., Samorząd, i Komun. w Toruniu odbędzie się w myśl §§ 31—33 statutu dnia 27 stycznia br. o godz. 19 w auli wojewódzkiej z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie 2. Ukonstytuowanie się prezydium w myśl § 34 statutu i wybór 3 upoważnionych członków do podpisania protokołu, 3. Sprawozdanie a) zarządu kasy, b) komisji rew., c) rady nadzorczej, 4. Wniosek zarządu komisji rewizyjnej i rady nadzorczej pod uchwałę walnego zgromadzenia 5. Dyskusja, 6) Uchwały walnego zgromadzenia 7. Działanie absolutorium władzom kasy b) podziału zysku, c) innych wniosków, 7. Wybór 3 członków zarządu kasy, tudzież zastępcy prezesa i sekretarza, 8. Wybór 3 członków komisji rewizyjnej, 9. Wybór 3 członków rady nadzorczej kasy, 10. Walne wnioski, 11. Zamknięcie.

W razie nieprzybycia conajmniej połowy członków zgodnie z przepisami § 33 ust. ostatni statutu — o godzinie 19.30 w temsamem miejscu odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie, które poważnie prawomocne uchwały bez względu na liczbę obecnych.

§ WIECZÓR REWJOWY. W poniedziałek gościł w tutejszym Teatrze Miejskim warszawski zespół rewjowy z p. Rentgenem na czele.

Doskonale zestawiony program był prawdziwą uczcą — podczas której bawiono się doskonale i zaśmiewano formalnie do łez.

W pierwszym rzędzie wprost „wziął“ publiczność p. Rentgen, świetnie wykonaniem swoich starych piosenek przy akompaniamencie gitary — oraz nadwyraz miłą a bardzo dowcipną pogawędką z publicznością — jako zapowiadacz. Niemniejże n uznaniem cieszyła się p. Betcherowa, za swoje doskonale i świetnie wypowiedziane monologi — dalej p. Redo za odśpiewane piosenki — a w końcu doskonały balet z p. Zabójką Anną i Haliną na czele.

Sympatyczny ten zespół bawiąc nas już poraz drugi zyskał sobie w Toruniu kredyt nieograniczony, toteż każdorazowe jego przybycie może liczyć na zupełne powodzenie i serdeczne przyjęcie, o ile jeszcze za każdym razem przywiezie nam „coś nowego“.

Przy sposobności — mała uwaga pod adresem Dyrekcji Teatru Miejskiego.

W czasie większego napływu publiczności do Teatru jak to miało miejsce na wieczorne goście warszawskich, administracja Teatru winna bezwarunkowo zarządzić sprawniejsze wydawanie garderoby po skończonym przedstawieniu, aby uniknąć natłoku, jaki w dotychczasowych warunkach panuje — a co zatem dotyczy, aby rzucone w ręce zastawiały tylko przez garderobianą, gdyż jedynie w ten sposób za zaginione rzeczy — jak to ostatnio miało miejsce — może ktoś być odpowiedzialnym. Opłaty bowiem za garderobę składane przez publiczność przybyłą do Teatru, są w tym celu, aby rzeczy jej były należycie pilnowane, a zatem aby nie niszczyły się, porzucone w tłoku na ziemię — a co gorsza — nie zostały wymieniane, lub też zupełnie ginęły.

§ Z KRONIKI POLICYJNEJ. W Toruniu dnia 23 bm. przytrzymano za kradzież 3 osoby, a mianowicie: Waleniak Martę bez stałego miejsca zamieszkania; Pekerum Martę bez stałego miejsca zamieszkania oraz Spychałę Alojzego, zam. w Toruniu.

Z teki policjanta.

§ Przytrzymano: 4 osoby za kradzież, w tem jedną jako poszukiwaną przez Wydział Śledczy w Poznaniu, i 2 za pijaństwo, które po wytrzeźwieniu i przesłuchaniu zwolniono.

§ Łukaszeński Władysław zam. przy ul. Kościuszki 50, zgłosił kradzież 25 funtów smalcu z woza stojącego w ulicy Międzyzmurze.

§ Stepanek Jan zam. przy ul. Kochanowskiego 17 zgłosił kradzież portfela z dowodem osobistym i dokumentami.

W powyższych wypadkach dochodzenia w toku.

§ Wykryto sprzeniewierzenie płaszcza wart. 150 zł na szkodę Marty Roszak z Torunia. Sprawcą jest I. S. z Torunia.

Bacność Cechy rzemieślnicze !!!

W związku z wejściem w życie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Prawie Przemysłowym wyszły z druku i są do nabycia następujące wydawnictwa:

- USTAWA PRZEMYSŁOWA oryginalny przedruk teje z Dziennika Ustaw w formie kieszonkowej, na dobrym satynowym papierze. Cena egzemplarza . . . 1.20 zł
- WZORY STATUTÓW dla korporacji przemysłowych, dla cechów i ich związków oraz dla ich dodatkowych urzędzeń — wydanie zbiorowe w tym samym formacie. Cena egzemplarza 2.20 zł
- STATUTY CECHOWE, według wzoru Ministerstwa Przemysłu i Handlu na specjalnym papierze pisemnym, tak wykonane, że wystarczą wpisać tylko odpowiednio wyjaśnienie, a pozatem podaje sposób wpisów oraz uchwał. Cena egz. 0.40 zł
- CECHY W PRZESZŁOŚCI I PRZYSZŁOŚCI Zakres działania Cechów według nowej Ustawy Przemysłowej (wyczerpujące wyjaśnienie do wydanych wzorów statutu). Cena egzemplarza 0.40 zł
- STATUT WYDZIAŁU CZELADNIKÓW PRZY CECHU, dla potrzeb wydziału i ich członków przystosowany. Cena egz. 0.20 zł
- REGULAMIN SADU POLUBOWEGO CECHU, przystosowany do potrzeb cechowych. Cena egzemplarza 0.20 zł
- STATUT ZWIĄZKU CECHÓW, odpowiadający nowym wymogom tak dla poszczególnych członków jak i cechów. Cena egzemplarza 0.30 zł
- STATUT KORPORACJI dla potrzeb korporacji i ich członków. Cena egz. . 0.40 zł
- PODRĘCZNIK DLA EGZAMINÓW (ZELADNICZYCH w zawodzie szewskim. Cena egzemplarza 1.00 zł

Wszystkie powyższe wydawnictwa są w odpowiednim formacie kieszonkowym wykonane i stanowią część biblioteczki zawodowej i cechowej którą niżej podpisana Spółdzielnia Wydawnicza tworzy. Przy przesyłce dolicza się koszt własne opakowania i wysyłki. Przy zaliczeniu kosztu zaliczki.

Adresować należy:

Spółdzielnia Wydawnicza Zjednoczenie w Grudziądzu, ul. Mickiewicza 8.

Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Grudziądzu codzienny

„Goniec Nadwiślański“

na miesiąc luty za 2,86 zł. — I-szy kwartał 8,58 zł opłat pocztowych.*)

Gońca odbierać będę przez pocztę, proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko:

miejsceowość:

ulica nr.:

(*Niestosowne skreślić.

Kwit pocztowy.

zł. gr.

tytułem przedpłaty codziennego

„Gońca Nadwiślańskiego“

za miesiąc luty — I-szy kwartał — odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

....., dnia 1928.

podpis urzędnika.

VIRISAN dla mężczyzn.

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnym osłabieniu — nieprzebyty w swem działaniu. Czerstwość i siła wraca natychmiast, 60 porcji zł 1250. Prospekt w załączeniu. Dr. Malowan i Ska Gdańsk 453.

OBU

po cenach fabrycznych

Polecam w wielkim wyborze



WIE

S. Rotszuld,

Grudziądz ul. Stara-Rynkowa 2.

Zgubiony wykaz osobisty na nazwisko Ignacy Niezgoda uniważn am. 700

Wytwornia mebli wycielanych i materacy właściciel Jan Stebart, Wybickiego 21 daw. hotel Warszawski, wykonuje klubowe i salony garnitury, kanapy, leżanki i materace solidnie i po przystępnych cenach. (15)

KUPOJCIE WYROBY

Boguna

firmy C. F. MULLER i SYN BOGUSZEWO-POMORZE.

FABRYKA POWIDEL BURACZANYCH MARMELAD i POWIDEL ŚLIWKOWYCH

ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA“ ROK ZAŁOŻ. 1881. — TELEFON 1 i 11

WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Znawcy piją tylko herbatę cejlońską „Japończyk“

Polecamy gatunki: „Gwiazda Japonii“, „Nadzwyczajna“, „Nr 17“ i w blaszankach czerwonych oraz luzem

Dom Wysyłkowy „Polmyd“ St. Lotysz i Ska., Grudziądz ul. Pańska 25. Telefon 39.

Ogłaszajcie w Gońcu Nadwiślańskim

Kino Orzeł



Dziś poraz ostatni! Potężny dramat francuski sensacyjno-detektywny w 2-eh serjach 24 akt. Całość wyświetlana w jednym progr.

Belfegor (Widmo Lowru)

I. serja pod tytułem: „Król detektywów” II. serja pod tytułem: „Klejnoty Cesarzowej”

W rolach głównych: René Navarre i Elmize Vantier. Film o którym mówi i zachwyca się cały świat! Z powodu dużego programu początek przedstaw. o godz. 5³⁰ i 8³⁰. Wkrótce: Najnowszy PAT i PATACHON i MATA HARI.



Plisowanie farbowanie i chemiczne czyszczenie

wszelkiej garderoby.

Zofja Tynecka

Grudziądz

ulica Toruńska nr. 14.

OBWIESZCZENIE.

W sprawie postępowania upadłościowego nad majątkiem kupca Czesława Świętochowskiego w Grudziądzu, firmy Centralny dom obuwia, wyznacza się termin celem dodatkowego badania zgłoszonych wierzytelności na dzień 16-go lutego br. godz. 11-ej, pokój nr. 2.

Grudziądz, dnia 17 stycznia 1928 r. Sąd Powiatowy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 27 stycznia 1928 r. o godzinie 11-ej przedpołudniem sprzedawac będę za gotówkę więcej dajacemu urządzenie z bylej kawiarni:

większą ilość talerzy, podstawek, szklanek, kieliszków, tacek, noży, widelców, obrusów, serwetek, 5 garniturów ubrań i wiele innych rzeczy. (672)

Miejsce sprzedaży przy ulicy Pańskiej 17, na spichrzu firmy Dumont.

komornik sądowy. Dobrzański

Najtańszy zakup mebli wszelkiego rodzaju w Zakładzie Stolarskim, przy ul. Spichrzowej 22.

Hotel pod „ZŁOTYM LWEM”

I. jedzenie kiszek

w tym roku

w czwartek, dnia 26-go stycznia br.

NIESŁYCHANA OKAZJA!

Za pół ceny sprzedam złoty zegarek męski bransoletk. „Omega”, całym nowym za 150 zł. wartości 300 zł. Damski złoty zegarek ze złotą bransoletką, anker, 15 kam., szwajc. werk, nowy 110 zł. Kolczyki z brylantami i prawdziw. japońskimi perłami i djamentami 180 zł. Pierścionek damski, 2 większe bryl. i perły 230 zł., wartości 500 zł. Wiadomość: Tuszeńska Grobla nr. 1 parter.

Zasada interesu:

„Wielki obrót, mały zysk“ !!

Polecam w wielkim wyborze:

Konfekcję damską i męską - Białawy - Firany - Jedwabie - Kapelusze męskie - Obuwie - Pończochy - Skarpetki - Artykuły męskie oraz wszelką galanterję.

CENY KONKURENCYJNE!!

S. ROTSZULD - Grudziądz

Główny Rynek 6. - Główny Rynek 6.

Sprzedaż

Sprzedam

z powodu likwidacji warsztatu aparat do autogenicznego spajania, kowadło zupełnie nowe 100 ke., 2 imadła (śrubstok), klub do gazowego gwintu oraz dużo innych rzeczy słusarskich. Wiadom. w Adm. Gońca Nadw. pod nr. 741

Kanarki

jeszcze kilka dobrych samieczek do chowu, do oddania. Kwiatkowski, ulica Grobliowa 13. III piętro.

Nowe sanie

wyjazdowe na sprzedaż. Zgłosz.: Hotel Dworcowy.

Kupna

Poszukuje

kupna domu z 3-7 mrg. ziemi, w Grudziądzu lub okolicy. Placę zaraz gotówką wszystko. Zgl. do adm. Gońca Nadw. pod nr. 742.

Każdą ilość

beczek

od oleju, smoły i śledziówki

kupuje stale (223)

Venzke & Duday

Grudziądz

ulica Małomłyńska 3/5.

„Okazjopol”

Rzezalniana 22.

Kupuje meble, maszyny do szycia, rowery, ubrania i wszelkie inne rzeczy za gotówkę. (6593)

Wolne posady

Pomocnika fryzjersk. poszukuje od zaraz. (745) Neumann, ul. 3 Maja 36.

Inspektorów-akwizytorów na stałą pensję i diety przyjmie

Tow. Akc. Ubezpieczeń „Polonia”, w Warszawie. Zgłosz. do Inspektoratu w Grudziądzu, Dworcowa 25

Ajenci także pożądani. Poszukuje

szofera dla samochodu Ford'a na majątek, dłuższego praktykanta, o ile możliwe ze szkoły p. Lipińskiego z Grudziądza. Oferty do Admin. Gońca Nadwiśl. pod nr. 732.

Dziewczę do posług domowych potrzebna. Ul. Wenckiego 21 I piętro lewo. (733)

Dziewczynny do wszelkiej pracy domowej poszukuje. (748) Ulica Chelmuńska nr. 20.

Potrzebny uczeń z porządnej rodziny w naukę. Mistrz krawiecki Władysław Maj, ul. Szeńska nr. 22. (597)

Poszukuje **pomocnika fryzjersk.** od zaraz lub później. (713) Fr. Doerken, Bracka 7.

2 czeladników stolarskich poszukuje od zaraz. (709) Alfred Łojewski, Tczew Ferstera 10.

Poszuk. posady Panna lat 25 z większego gospodarstwa poszukuje

posady jako gospodyni, u samotnego pana, najchętniej u urzędnika. Łask. zgłosz. proszę nadesłać pod adr.: Zofja Lenener, ul. Chelmuńska 65, handel maki.

Panienska z dobrej rodziny, energiczna, lecz miłego usposobienia, umiejąca szyć, znająca także gospodarstwo, a kochająca dzieci poszukuje **posady** od zaraz najchętniej do dzieci. W wolnych chwilach może być pomocą w gospodarstwie lub interesie. Zgl. do adm. Gońca Nadw. pod nr. 744.

Mieszkania Duży umeblow. pokój dla 1 lub 2 pań, z utrzymaniem lub bez od 1 lutego do wydzierżawienia. Adres wskaże Adm. Gońca Nadwiślańskiego. (674)

Pokój umebl.

dla 2-3 osób z całym utrzymaniem od 1. II. do wynajęcia. Pietruszkowa 22 I piętro lewo. (736)

Szukam mieszkania 3-4 pokoji. Czysznz placę z góry. Zgłoszenia „Nasz Sklep Krajowy”, ul. Sienkiewicza nr. 8. (676)

Mieszkania 3-5 pokoj. szukam. Czysznz z góry. Zgl. do adm. Gońca Nadw. pod nr. 740.

Pokój umebl. z osobnym wejściem do wynajęcia. Szeńska 17 II p.

Umebl. tani pokój dla uczciwej panienski do wynajęcia. ul. Kościuski 5 III piętro lewo. (746)

2-3 pok. mieszkanie potrzebne od zaraz lub 1. II. Placę czysznz za rok z góry i ewentualnie odszkodowanie za remont. Zgłosz. do Adm. Gońca Nadw. pod nr. 303

Różne

Odwolanie

Oszczerstwo wypowiedziane przezemnie na p. Szumską odwołuje. (743) W. Gr.

Kostjumy maskaradowe oryginalne wykonuje na zamówienie. Toruń Plac Teatralny 38. parter.



Warszawska pracownia gorsetów

Grudziądz, Ogrodowa: parter, w podwórzu II sieni

wykonuje biustonosze, paski, bandaże i gorsety dla ułomnych przerobk. i reperacje.

Ceny przystępne.

Uwadze pań

Poleca się szyciową pracownię sukien damskich

Danuta

ul. Długa 8. I piętro. Od najelegantszych do najskromniejszych. Ceny bardzo przystępne. (41)

Plisowanie, Karbowanie

spódniczki już od 3,50 zł. hafty - Kurbłowanie mereżki

Wykon. solidne i szybkie. M-me Marie (93) Tuszeńska Grobla nr. 18.

Reperacje i ładowanie akumulator. radjowych

i starterowych wykonuje tanio i szybko

Zakłady Elektrotechniczne **F. Maciejewski** Grudziądz, Mickiewicza 4

Tel. 816. Tel. 816.

Warszawska pracownia kolder

ulica Solna 3.

wykonuje koldry puchowe wełniane i watowe, przerobienie starych, zgręplowanie wełny i waty. 9

Karnawale! Karnawale!

Czarowne sątwoje bale Z tobą wiruje cały świat

Zarówno młody jak i stary grat.

Ale faktem jest moje nadobne Panie, Ze „Bon Marché” me suknie eleganckie i tanie.

Salon Mód „Bon Marché”

Toruń, Nowy Rynek 11 I p.

„Haftoplis”

Zakład plisowania, farbowania i prania chemiczn. **Zofja Tynecka,** Grudziądz, Toruńska 14

wejście przez sieni w podw. Proszę zważac na firme.

Maszyny do szycia „Singera”

na 12 rat miesięcznych. Kurs baitu i szycia bezpłatnie. (11)

SINGER“Grudziądz Plac 23-go Stycznia 27.

Zguba.

Z Sądu Pow. do Starostwa Grudziądz zgubiono lewą rękawiczkę korzuchową (skurkową). Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot takiej do Admin. Gońca Nadwiślańskiego za wynagrodzeniem. (47)